

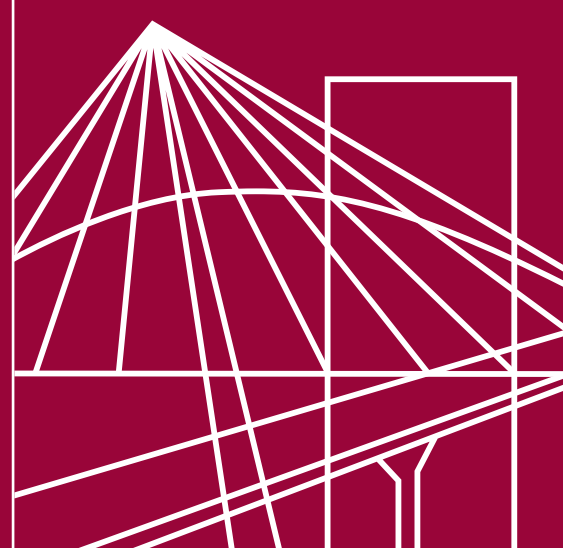
Inżynier Mazowska

2(84)

MARZEC
KWIECIEŃ

2020

Dwumiesięcznik Mazowieckiej Okręgowej Izby
Inżynierów Budownictwa



Warszawski Cedet

s. 28



ISSN 2083-0610

Przed XIX Zjazdem
s. 4

Nowelizacja Prawa
budowlanego s. 16

Warsaw UNIT
s. 14

W numerze 2/2020 „IM”

EDUKACJA

- 3 **Przed XIX Zjazdem Sprawozdawczym.** Roman Lulis
- 4 **Na półmetku V kadencji.** Andrzej Wasilewski
- 10 **W skomplikowanej rzeczywistości.** Waldemar Kuciapski
- 12 **Na budowie szkolnego giganta.** Radosław Cichocki
- 14 **Warsaw UNIT.** Radosław Cichocki
- 16 **Nowelizacja z podpisem Prezydenta RP.** Mariusz Okuń
- 17 **Trudne sytuacje.** Dariusz Karolak
- 18 **Oplącalny BIM.** Marcin Świerż
- 19 **Co w BIM-ie piszczy.** Daniel Opoka
- 20 **Sonda: Zarobki inżynierów budownictwa.**
Andrzej Papliński

AKTUALNOŚCI

- 21 **Mazowsze – wielka budowa.** Krzysztof Zięba
- 22 **O technologii w Łodzi.** Redakcja
- 22 **BUDMA.** Andrzej Dębowy
- 23 **Najpiękniejsze karty – rozstrzygnięcie konkursu**
- 23 **Narciarze z MOIIB.** Marcin Szczygalski
- 24 **Szkolenia on-line.** Bartłomiej Dźwigalski
- 24 **Krwiodawcy z MOIIB.** Redakcja
- 25 **Inni mówią, my działamy!** Mariusz Okuń
- 26 **Halo Ciechanów – Ostrołęka – Płock – Radom – Siedlce!**
Relacje ze spotkań noworocznych

PO GODZINACH

- 28 **Ze szkła i światła.** Amalia Szałachowska
- 30 **Człowiek z pasją: Na macie.** Michał Machnikowski
- 31 **Mariensztackie szaleństwo.** Andrzej Bratkowski
- 32 **Inżynierowie na podium.** Fotorelacja



RYŚ: KRZYSZTOF ZIĘBA

W następnym numerze „IM”:

Legislacja: nowości; XIX Zjazd Sprawozdawczy;
Renowacja obiektów zabytkowych; Nie szata zdobi inżyniera.



Inżynier Mazowsza

Nakład: 16 500 egz.

Mazowiecka Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa

02-134 Warszawa, ul. 1 Sierpnia 36 B
e-mail: maz@piib.org.pl, www.maz.piib.org.pl

Bądź z nami na @MazowieckaOIIB

Godziny pracy biura:

poniedziałki i czwartki: 09.00-18.00
wtorki i środy: 08.00-16.00
piątki: 08.00-14.00

Biurowisko:

sekretariat biura: pok. 126
tel. centrala: 22 868 35 35, 22 868 35 50
GSM 693-933-031, fax. 22 868 35 49
e-mail: biuro@maz.piib.org.pl

Przewodniczący Rady MOIIB:

sekretariat: pok. 126
dyżury: poniedziałek godz. 12.00-14.00
e-mail: sekretariat.rada@maz.piib.org.pl
Porady prawne udzielane są po wcześniejszym
uzgodnieniu telefonicznym.
tel.: 22 868 35 50, wew. 145

Komisja Rewizyjna:

przyjęcia interesantów pok. 122
dyżury w czwartki, godz. 14.00-15.00

Komisja Kwalifikacyjna:

sprawy nadawania uprawnień budowlanych
i tytułu rzeczoznawcy
– parter, wejście II pok. 11, 12
dyżury: pon. i czw. godz. 16.00-18.00
tel.: 22 878 04 03, 22 878 04 04

Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej:

sekretariat – przyjęcia interesantów pok. 120
dyżury: poniedziałek godz. 16.00-18.00
tel. wew. 135

Sąd Dyscyplinarny:

sekretariat – przyjęcia interesantów – pok. 120
dyżury – środa – godz. 10.30-13.30
tel. wew. 145

Dział Członkowski:

przyjęcia nowych członków i wydawanie
zaświadczeń – pok. 101
telefon bezpośredni: 22 878 04 11

Dział Doskonalenia Zawodowego:

czytelnia norm i czasopism: pok. 121
telefony bezpośrednie: 22 828 34 10,
wew. 140 i 141

BIURA TERENOWE

Godziny przyjęć interesantów tak jak w biurze
w Warszawie

➤ **Ciechanów**, ul. Powstańców Warszawskich 6
06-400 Ciechanów, tel.: 693 933 032
e-mail: btciechanow@maz.piib.org.pl

➤ **Ostrołęka**, 07-400 Ostrołęka, ul. Mazowiecka 6
tel.: 693 933 033, e-mail: btostroleka@maz.piib.org.pl

➤ **Płock**, 09-402 Płock, ul. Jachowicza 2
III p. pok. 67; budynek Filii Politechniki Warszawskiej
tel.: 693 933 034, e-mail: btplock@maz.piib.org.pl

➤ **Radom**, 26-600 Radom, ul. Wodna 13/21
I p. pok. 204; budynek Europejskiej Uczelni
Społeczno-Technicznej
tel.: 693 933 035, e-mail: btrandom@maz.piib.org.pl

➤ **Siedlce**, 08-110 Siedlce, ul. Sokołowska 161;
Collegium Mazovia Innowacyjna Szkoła Wyższa
tel.: 693 933 036, e-mail: btsiedlce@maz.piib.org.pl

DWUMIESIĘCZNIK MAZOWIECKIEJ OKRĘGOWEJ IZBY INŻYNIERÓW BUDOWNICTWA

Rada Programowa:

Przewodniczący: Mieczysław Grodzki Członkowie:
Andrzej Bratkowski, Radosław Cichocki,
Roman Lulis, Jerzy Kotowski, Mariusz Okuń,
Leonard Runkiewicz, Andrzej Wasilewski.

Projekt graficzny, skład i łamanie: Andrzej Bućko

Redakcja: Andrzej Papliński, Krzysztof Zięba

Zdjęcie na okładce: materiały prasowe officemap.pl



FOT. MATERIAŁY BIURA TERENOWEGO MOIIB OSTROŁĘKA

Przed XIX Zjazdem Sprawozdawczym

Zbliżający się Zjazd prowokuje do refleksji nie tylko z powodu statutowo obowiązującej sprawozdawczości, ale z racji utrwalonych uczuć satysfakcji lub niedosytu z korzystnie dla naszej inżynierskiej społeczności wypełnionych zadań. Postawiliśmy na tworzenie warunków zbliżenia między różnorodnymi specjalnościami zawodowymi naszego środowiska, poprzez realizowanie wydarzeń integracyjnych nie tylko w Warszawie, ale i we wszystkich miastach – siedzibach biur terenowych Izby. Uroczyste obchody Dnia Budowlanych, spotkania noworoczne, gromadziły reprezentację członków, szczególnie w ośrodkach regionalnych. Efekty – w postaci nieskrywanej radości uczestników wydarzeń, zbliżających nas do świata kultury, w koleżeńskim otoczeniu – wydają się aprobować podjęte w tej mierze decyzje.

Kuluarowe dyskusje sprzyjają przekonaniu, że są to inicjatywy oczekiwane i przyjmowane z zadowoleniem. W minionym roku dzięki kreatywnym inicjatywom młodszej części naszej społeczności, nowego smaku nabierają formy doskonalenia zawodowego. Wszyscy dostawialiśmy oferty uczestniczenia w różnych szkoleniach oraz w wyjazdach technicznych na starannie wybierane budowle, przynoszące uczestnikom nowe doświadczenia z zakresu: nowoczesnych technologii, zastosowanych rozwiązań technicznych lub nowości materiałowych. Młoda krew, w szeregach rządzącej

w Izbie Rady, przynosi takie właśnie widoczne efekty, a frekwencja świadczy o trafionych propozycjach, wzbogacających doświadczenia zawodowe każdego uczestnika. Czytelnicy, którzy zagłębią się w artykuły na stronach tego numeru „IM”, będą mogli prześledzić szczegóły wydarzeń integracyjnych i wyjazdowych 2019 roku a także wszelkich innych działalności organów Izby.

Koleżanki i Koledzy, Wasi delegaci na Zjeździe będą mieli okazję ocenić, czy właściwie gospodarujemy środkami Izby, jakie korekty powinny być podjęte, jakie nowe inicjatywy realizowane. Im większe grono wykaże się nowymi pomysłami, wzbogacającymi ofertę kierowaną do członków, tym bardziej trafiać będziemy w oczekiwania naszej społeczności.

Zostało uchwalone nowe Prawo budowlane. Poświęcamy temu tematowi wiele miejsca w kilku już numerach naszego pisma. Stosunkowo długi jest okres *vacatio legis* tej ustawy. Należy się spodziewać ustanowienia towarzyszących ustawie rozporządzeń. Powinniśmy dołożyć starań, aby znalazły się w nich elementy łagodzące skutki trudnych w realizacji zapisów tego Prawa. Potencjalni kierownicy budów muszą sobie uświadomić, jak ogromną odpowiedzialnością zostali obdarzeni, faktem szczególnego miejsca, które przypisano projektowi technicznemu, którego kompletność będzie musiał oceniać i do realizacji przyjmować właśnie kierownik budowy. 

Roman Lulis

Na półmetku V kadencji

Czas na podsumowanie roku 2019. Kwiecień jest tradycyjnie miesiącem, w którym delegaci spotykają się, by podsumować działalność Okręgowej Rady i ocenić pracę wszystkich organów statutowych oraz komisji problemowych w minionym roku. XIX Zjazd Sprawozdawczy MOIIB odbędzie się w Warszawie 17 kwietnia 2020 roku.

Najważniejsze elementy sprawozdań z działalności MOIIB w roku 2019 znajdziecie Koleżanki i Koledzy w niniejszym artykule. Delegaci na Zjazd otrzymali pełne sprawozdania w zapisie elektronicznym, natomiast sprawozdania szczegółowe poszczególnych organów i komisji są dostępne dla zainteresowanych w Sekretariacie Izby po uprzednim uzgodnieniu terminu.

Okręgowa Rada (OR) działała w składzie 29-osobowym pod kierunkiem kol. Romana Lulisa i w roku 2019 odbyła 6 posiedzeń. Wiodące w działalności Izby jest 11-osobowe Prezydium, które odbywa regularne posiedzenia pomiędzy obradami OR. Posiedzeń planowych odbyło się w roku 2019 jedenaście. W zależności od potrzeb, w składzie kilkuosobowym lub pełnym, w okresie między planowymi posiedzeniami Prezydium, odbywają się spotkania robocze, na których rozpatruje się sprawy bieżące wymagające pilnego omówienia. Są one następnie przedstawiane wszystkim członkom Prezydium do dalszego procedowania, a w uzasadnionych przypadkach do oceny i zatwierdzenia przez OR. Posiedzeń takich odbyło się 22.

W okresie między Zjazdami członkowie Izby mogą zgłaszać do Komisji wnioskowej swoje uwagi i propozycje dotyczące funkcjonowania naszego samorządu, a także w zakresie obowiązujących w Polsce przepisów prawa wpływających na wykonywanie zawodu inżyniera i technika budownictwa. Komisja wnioskowa wybrana na poprzednim zjeździe pracuje również w okresie między Zjazdami. Na ostatnim Zjeździe okręgowym zgłoszono 11 wniosków, 5 z nich zostało przekazanych do rozpatrzenia przez Radę Krajową (RK) PIIB, ponieważ ich rozpatrzenie przekraczało kompetencje OR. Już w czasie trwania Zjazdu 2 wnioski zostały spełnione poprzez podjęcie odpowiedniej uchwały

zjazdowej (uchwała oraz treść wniosków zostały również przekazane do RK PIIB), 2 wnioski zostały przekazane do procedowania przez odpowiednie Organy MOIIB. Dotyczyły one regulaminu pomocy koleżeńskiej. Zmiany, które są zgodne z obowiązującym statutem, zostały wprowadzone i nowy regulamin obowiązuje od 1 stycznia 2020 roku.



**Na ostatnim
Zjeździe
okręgowym
zgłoszono
11 wniosków.**

Uchwały

Wszystkie ważne decyzje dotyczące Izby podejmowane są w formie uchwał. W roku 2019 OR podjęła 2197 uchwał w sprawach indywidualnych członkowskich – wpis na listę członków, zawieszenia członkostwa, skreślenia z listy członków, a także zakończenie zawieszenia i przywrócenia w prawach członka. Podjęto 38 uchwał dotyczących tymczasowego wpisu na listę w ramach usług transgranicznych. Wśród 38 osób tymczasowy wpis do świadczenia tych usług uzyskało 13 osób w specjalności BO, 9 IE, 7 BK, 4 BM, 3 BT i 2 IS. Najliczniejszą grupę stanowią obywatele Hiszpanii – 26 osób, następnie Włoch – 6 i Słowacji – 5. Jedna osoba jest obywatelem Niemiec. W 27 przypadkach wnioski dotyczyły pełnienia funkcji projektanta, 10 kierownika budowy/robót, 1 inspektora nadzoru robót. Najczęstszą przyczyną składania wniosków jest zamiar przystąpienia do przetargu publicznego.

W ubiegłym roku tylko 8 osób wystąpiło z wnioskiem po raz pierwszy, pozostałe dotyczyły kolejnych wpisów.

Uchwały członkowskie są podejmowane przez trzyosobowe składy orzekające powoływane zarządzeniem Przewodniczącego OR.

W sprawach członkowskich indywidualnych, specjalnego znaczenia nabierają **uchwały dotyczące pomocy finansowej** udzielanej czynnym członkom Izby, znajdującym się w ciężkiej sytuacji materialnej spowodowanej chorobą lub innymi wypadkami losowymi. Pomoc taką w roku 2019 otrzymało **25** osób na łączną kwotę 66500 PLN.

Rada podjęła 19 uchwał dotyczących organizacji Izby i jej działalności merytorycznej.

Współpraca

Rozwijanie współpracy z uczelniami technicznymi i szkołami zawodowymi kształcącymi przyszłe kadry budownictwa jest ważnym zadaniem, do którego Rada przywiązuje bardzo dużą wagę. Kontynuujemy wieloletnią współpracę z uczelniami działającymi na terenie województwa mazowieckiego. Znaczną rolę w zacieśnianiu tej współpracy odgrywają biura terenowe zlokalizowane w miastach, siedzibach ww. uczelni i szkół. Współorganizujemy coroczne konkursy i olimpiady wiedzy budowlanej dla uczniów szkół budowlanych Mazowsza i całego kraju.

Tradycją wzmacniającą współpracę środowiska inżynierskiego z władzami samorządowymi są spotkania z cyklu **Usprawnianie procesów inwestycyjnych w budownictwie**, w których uczestniczą przedstawiciele władz wojewódzkich i lokalnych, samorządowcy, przedsiębiorcy i inwestorzy, architekci, prawnicy, mieszkańcy powiatów i gmin, na których terenie takie spotkania są organizowane. Naszą Izbę licznie reprezentują jej członkowie i przedstawiciele OR.

W spotkaniach uczestniczą również przedstawiciele władz PIIB. Także w roku 2020 spotkania takie będą organizowane, a wnioski przekazywane władzom wyższego szczebla administracyjnego.

W roku 2020 planujemy zorganizowanie **dnia otwartego dla obywateli**, wzorem dni otwartych organizowanych przez kolegów z samorządu Radców Prawnych.

Członkowie Izby uczestniczą w konferencjach, sympozjach i wykładach związanych z inżynierią budowlaną, organizowanych przez inne organizacje społeczne i naukowe, a często współorganizowanych przez MOIIB. Na uroczystościach okolicznościowych, przygotowanych przez współpracujące z nami stowarzyszenia techniczne, uczelnie wyższe i szkoły przygotowujące średnie kadry dla budownictwa, reprezentują nas członko-

wie Prezydium i OR. Aktywnie działamy w ramach Mazowieckiego Forum Samorządów Zawodów Zaufania Publicznego. Odbędzie się kolejna edycja konkursu Firma Inżynierska Mazowsza 2019 roku, popularyzująca osiągnięcia krajowych firm z terenu województwa mazowieckiego.

Wyróżniamy osoby, które mają szczególne zasługi dla rozwoju budownictwa. Tytuł Złotego Promotora Budownictwa nadaliśmy w 2019 roku Andrzejowi Półrolniczakowi, wieloletniemu prezesowi Robotniczej Spółdzielni Mieszkaniowej „Praga”, jednej z największych w kraju i wysoko ocenianej za jakość inwestycji. Zasłużeni członkowie Izby otrzymali pamiątkowe medale i dyplomy „Za propagowanie wzorowej postawy inżyniera i pracę na rzecz MOIIB”. Wystąpiliśmy o przyznanie odznak honorowych PIIB

i stowarzyszeń naukowych związanych z budownictwem, a także odznaczyć ministerialnych. Sprawy są w toku.

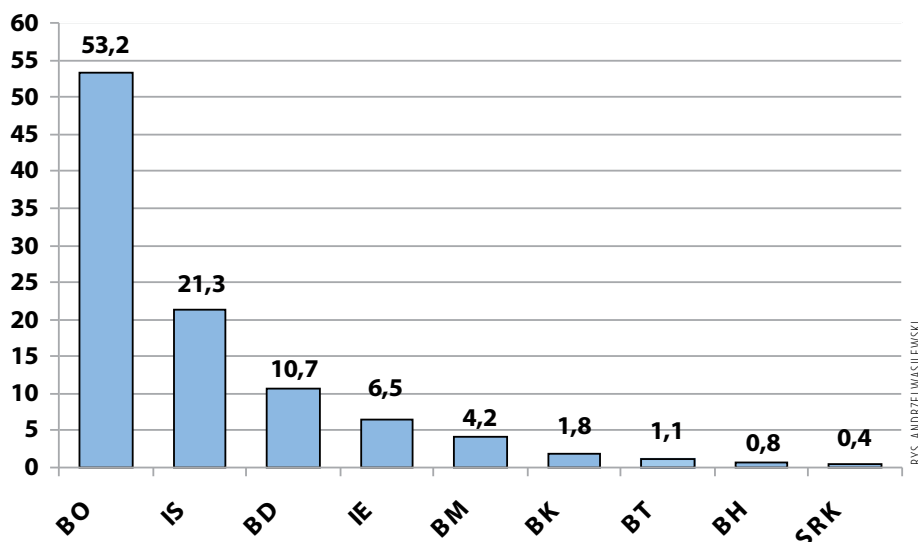
Izba rośnie

Okręgowa Komisja Kwalifikacyjna ma szczególne znaczenie dla członków Izby i potencjalnych kandydatów. Przeprowadza procesy rekrutacyjne, egzaminacyjne, dokonuje interpretacji zakresu uprawnień, weryfikuje kandydatów na rzeczoznawców. Systematycznie wzrasta zainteresowanie i dążenie młodej kadry inżynierskiej i technicznej do uzyskania uprawnień budowlanych. W dwóch sesjach egzaminacyjnych w roku 2019 uczestniczyło 1255 osób, spełniających wymagania formalne, a liczba osób, które otrzymały uprawnienia w 2019, jest najwyższa w całej historii Izby.

Wyniki egzaminów z roku 2019

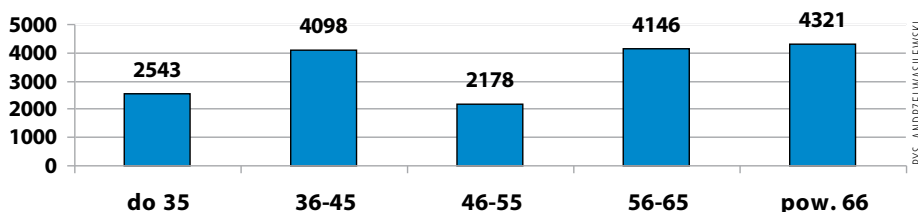
Specjalność	Nowe wnioski złożone w sesji I i II	Liczba osób dopuszczonych do egzaminu testowego – sesja I i II	Liczba zdających test- sesja I i II	Liczba osób, które zdały test i dopuszczonych do egz. ustnego – sesja I i II	Liczba zdających egz. ustny – sesja I i II	Liczba osób, które uzyskały uprawnienia budowlane – sesja I i II
1	2	3	4	5	6	7
BO – konstrukcyjno-budowlana	547	677	641	540	603	536
IS – instalacyjna sanitarna	257	305	284	228	308	215
BD – inżynierska drogową	120	123	119	110	119	108
IE – instalacyjna elektryczna	91	123	114	83	166	66
BM – inżynierska mostowa	43	49	48	45	48	42
BK – inżynierska kolejowa (obiekty budowlane)	20	29	24	19	20	18
BT – instalacyjna telekomunikacyjna	13	13	11	11	13	11
BH – inżynierska hydrotechniczna	6	8	8	8	8	8
SRK – inżynierska kolejowa	6	6	6	5	6	4
BW – wyburzeniowa	0	0	0	0	0	0
RAZEM OIIB	1103	1333	1255	1049	1291	1008

1. Procentowy udział specjalności w ogólnej liczbie uprawnień nadanych w 2019 roku



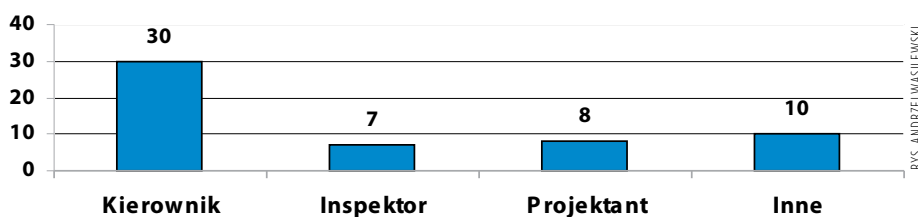
RYS. ANDRZEJ WASILEWSKI

2. Przekrój wiekowy członków. Stan na dzień 31 grudnia 2019



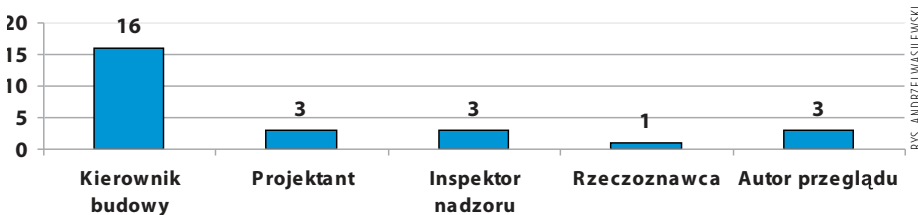
RYS. ANDRZEJ WASILEWSKI

3. Liczba spraw, które wpłynęły w roku 2019 pod względem wykonywanej funkcji



RYS. ANDRZEJ WASILEWSKI

4. Przekrój spraw prowadzonych przez OSD w 2019 ze względu na rodzaj pełnionej funkcji



RYS. ANDRZEJ WASILEWSKI

Różnice pomiędzy liczbą osób składających wnioski oraz dopuszczonych do egzaminu testowego i zdających egzamin pisemny, wynikają z niezgłoszenia się kandydata na egzamin, próby

o zmianę terminu lub też powtórnego zdawania egzaminu. Średnia procentowa zdawalność w roku 2019 wyniosła 80,79% i jest o ponad 1% wyższa niż w roku poprzednim.

Kolejny rok notujemy zerowe zainteresowanie egzaminami w specjalności wyburzeniowej. Działalność w zakresie wyburzeń obiektów budowlanych przejęły firmy specjalistyczne, często zatrudniające specjalistów od pirotechniki. Wzrosła zdawalność w branży drogowej i sanitarnej.

Przyływ młodych kadr pozytywnie wpływa na statystykę wiekową członków Izby. Chociaż ciągle największą grupę stanowią osoby w przedziale wiekowym 56-65 i powyżej 66 lat, to w ostatnim okresie po raz kolejny przybyło członków MOIIB w wieku do 35 oraz 36-45 lat.

Odpowiedzialność inżyniera

Wśród Organów statutowych ważną rolę odgrywają **Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej (OROZ)** i **Okręgowy Sąd Dyscyplinarny (OSD)**. Od 1 stycznia do 31 grudnia 2019 r. **OROZ** prowadził łącznie 120 postępowań wyjaśniających (w tym 65 spraw z lat ubiegłych), załatwił 63 sprawy. W tym: umorzył 43, zawiesił 6, skierował 6 spraw do OSD, 11 spraw wymagało odmiennego sposobu zakończenia, 3 przekazano według kompetencji i właściwości miejsca. Pozostało w toku 57 spraw.

Pod względem trybu postępowania, klasyfikacja spraw przedstawia się następująco:

- sprawy w trybie odpowiedzialności zawodowej: 53;
- sprawy w trybie odpowiedzialności dyscyplinarnej: 2;

OSD w roku 2019 prowadził łącznie 25 postępowań, w tym:

- 5 spraw niezakończonych z 2017 roku – 4 sprawy zawieszone do rozstrzygnięcia przez sądy powszechne, 1 sprawa przekazana przez Krajowy Sąd Dyscyplinarny do ponownego rozpatrzenia;
- 8 spraw, które wypłynęły w 2018 roku zakończonych decyzją ostateczną;
- 12 spraw, które wpłynęły w 2019 roku, w tym 2 zawieszone do rozstrzygnięcia przez sądy powszechne, 5 zakończonych decyzją ostateczną, 5 pozostawionych w toku.

Członkowie, którzy byli najczęściej obwinieni i ukarani z tytułu odpowiedzialności zawodowej, pełnili funkcję kierownika budowy, posiadali uprawnienia konstrukcyjno-budowlane, rzadziej

innych specjalności. Z tytułu odpowiedzialności dyscyplinarnej to przewinienia o charakterze etycznym popełniane przez osoby pełniące samodzielne funkcje techniczne lub rzeczoznawców.

Uwzględniając tytuł postępowania, podział spraw rozpatrywanych przez OSD w 2019 roku przedstawia się następująco:

- sprawy w trybie odpowiedzialności zawodowej: 21;
- sprawy w trybie odpowiedzialności dyscyplinarnej: 2;
- sprawy w przedmiocie zatarcia kary: 2.

Doskonalenie zawodowe

Niezwykle istotnym, statutowym elementem działalności Izby jest doskonalenie i doskonalenie zawodowe. W ramach zajęć doskonalenia zawodowego, w warsztatach branżowych, konferencjach i sympozjach, organizowanych w 2019 roku uczestniczyło 19 525 czynnych członków MOIIB. Zwiększa się zainteresowanie wykładami transmitowanymi za pośrednictwem Internetu w formie webinarium oraz kursów e-learningowych. Nowoczesna formuła zajęć pozwala na uczestnictwo bez wychodzenia z domu. Kontynuujemy organizację zajęć w soboty oraz o godzinie 15. lub 16. w dni powszednie. Pozwala to na czynne uczestnictwo zainteresowanych bez konieczności wykorzystania urlopu.

Rozwijamy zajęcia doskonalania zawodowego połączone z integracją środowiska. Dużym zainteresowaniem cieszą się wyjazdy techniczne na najważniejsze budowy w Warszawie i innych miejscowościach. W czasie tych spotkań uczestnicy mogą się zapoznać na żywo z najnowszymi rozwiązaniami i problemami w realizacji inwestycji. W wyjazdach tych uczestniczą członkowie niezależnie od wieku, co w dużej mierze wpływa na asymilację młodych i nowych członków w środowisku budowlanym.

Za pośrednictwem własnego portalu członkowie Izby mogą korzystać nieodpłatnie z dostępu do norm PKN i serwisu budowlanego. Podjęliśmy akcję uruchomienia Środowiskowych Zasad Wyceny Prac Projektowych IPB, które od 2020 roku są dostępne dla czynnych członków MOIIB. W lutym uruchomiliśmy portal **Prawnik dla inżyniera**. Niesłabnącym

zainteresowaniem cieszą się zajęcia z praktycznego wykorzystania programów komputerowych, Word, Excel i AutoCad, a także zdobywającej coraz większe zainteresowanie metodologii BIM.

Ciągle popularnym sposobem poszerzania wiedzy zawodowej członków jest prenumerata czasopism technicznych. W porównaniu z rokiem 2018 liczba zamawianych egzemplarzy wzrosła o 6688, a lista dostępnych wydawnictw wzbogaciła się o nowy tytuł.

„IM” oraz „Inżyniera Budownictwa” każdy z członków otrzymuje z racji przynależności do Izby, pozostałe periodyki na podstawie deklaracji indywidualnych. W bibliotece MOIIB każdy z członków może uzyskać dostęp do pozostałych czasopism, a także licznych opracowań problemowych i książek technicznych. Kontynuujemy mailową wysyłkę newslettera, w którym informujemy o możliwościach korzystania z różnych form doskonalania.

Zestawienie prenumerat w 2019 roku

Lp.	Czasopismo	Liczba numerów w roku	Średnia liczba osób zamawiających czasopismo / numer	Liczba zakupionych egzemplarzy
1	Inżynier budownictwa	11	16 535	181 885
2	Inżynier Mazowska	6	17 033	102 200
3	Inżynieria i budownictwo	11	809	8895
4	Przegląd budowlany	11	295	3246
5	Materiały budowlane	12	307	3685
6	Gaz, woda i technika sanitarna	12	223	2670
7	Ciepłownictwo, ogrzewnictwo i wentylacja	12	234	2806
8	Gospodarka wodna	12	85	1020
9	Biuletyn INPE	9	247	2223
10	Drogownictwo	11	267	2938
11	Rynek instalacyjny	10	205	2050
12	Budownictwo i prawo	4	237	946
13	Polski Instalator	8	76	609
14	Wiadomości Projektanta Budownictwa	10	122	1222
15	Elektroinstalator	10	259	2590
16	Przegląd telekomunikacyjny	10	37	367
17	Elektro INFO	10	208	2075
18	Chłodnictwo i Klimatyzacja	11	62	677
19	INSTAL	11	11	124
Suma				322 228

Komisje

Realizacja zadań i przedsięwzięć Izby odbywa się z udziałem komisji problemowych, pomocniczych jednostek organizacyjnych. W roku 2019 działało 12 takich Komisji. Powołano Komisję ds. sportu, Komisję ds. seniorów oraz Komisję ds. młodych, działającą dotychczas jako Koło Młodych. Ponieważ ta ostatnia nazwa przyjęła się potocznie, jest używana zamiennie z oficjalną formą. Komisja ds. seniorów powstała na wniosek wielu naszych członków, którzy ze względu na osiągnięty wiek są mało aktywni zawodowo, ale deklarują przywiązanie do Izby i chcieliby uczestniczyć w jej życiu.

Kształtowanie etyki zawodowej członków MOIB jest jednym z głównych zadań Izby. Metody możliwe do zastosowania dla osiągnięcia tego celu są jednak bardzo ograniczone i w naturalny sposób muszą się opierać na stanie moralności inżynierów. W ramach MOIB działa Komisja ds. etyki zawodowej, która rozpatruje skargi na zachowania wskazujące na mijanie się z zasadami etycznymi, nieliczące z zawodem inżyniera i technika budownictwa. Komisja nie ma zbyt wiele pracy; skargi są nieliczne, a w stosunku do liczby czynnych członków wręcz śladowe. Poszkodowani jednak nie zawsze zdają sobie sprawę, że działa samorząd zawodowy, który będzie zajmował stanowisko przy każdym przejawie nierzetelności ze strony członków Izby. Reakcja samorządowych czynników dyscyplinujących jest ograniczona jedynie do przypadków zgłoszonych. Tylko takie mogą być rozpatrywane. W roku 2019 nie wpłynęła do Izby żadna skarga na nieetyczne postępowanie członków. Jest to z pewnością wpływ wzrostu świadomości zawodowej członków, ale także wprowadzenia nowego profilu doskonalenia zawodowego, ukierunkowanego na właściwe postawy w zachowaniach biznesowych i stosunkach międzyludzkich.

Komisja ds. opiniowania kandydatów na biegłych sądowych ma coraz więcej wniosków o zaopiniowanie członków Izby w zakresie ich przygotowania zawodowego. W roku 2019 otrzymaliśmy 20 wniosków, z czego 14 zostało złożonych przez prezesów

Sądów Okręgowych, a 6 bezpośrednio przez kandydatów. Komisja analizuje złożone przez kandydata dokumenty i przeprowadza z nim rozmowę. Pozytywnie zaopiniowano 16 osób.

Integracja

Dużą rolę przykładamy w Izbie do integracji środowiska budowlanego. Służą temu spotkania szkoleniowo-integracyjne oraz spotkania pozawodowe, w szczególności sportowe. Wspieramy nasze koleżanki i kolegów spełniających w czasie wolnym od pracy różne zamiłowania sportowe i realizujących swoje hobby, m.in. drużynę siatkarki i brydżystów. Narcią-



Realizacja zadań Izby odbywa się z udziałem komisji problemowych, pomocniczych jednostek organizacyjnych.

rze, rowerzyści, pływacy i kajakarze oraz miłośnicy strzelectwa sportowego mają możliwości sprawdzenia swoich umiejętności w organizowanych cyklicznie zawodach. W roku 2019 odbyły się X jubileuszowe międzynarodowe zawody pływackie w Ostrowi Mazowieckiej. Są one zawsze połączone ze spotkaniami integracyjno-szkoleniowymi. Służą zacieśnieniu współpracy z kolegami inżynierami z Litwy, Łotwy i Białorusi i pozwalają poznać problemy polonijnych organizacji technicznych. Wymiana poglądów z przedstawicielami lokalnych władz i poznanie miejscowych inicjatyw związanych z budownictwem wpływa pozytywnie na wzajemne zrozumienie na linii władza samorządowa – inżynier budownictwa.

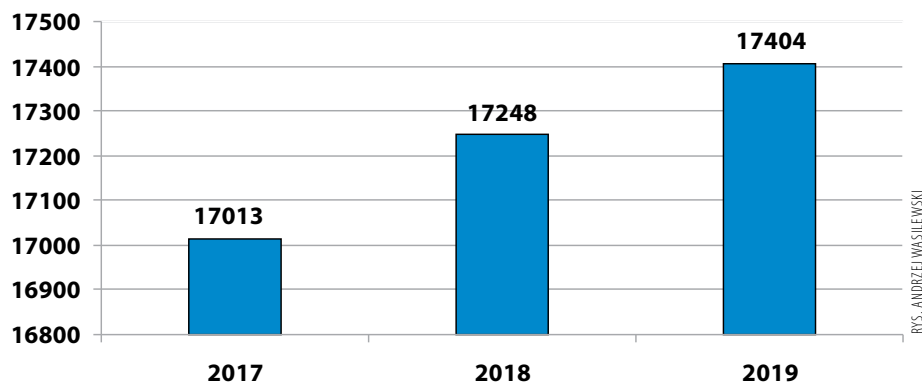
W ramach integracji polskiego środowiska inżynierskiego, bierzemy

udział w spotkaniach i szkoleniach, przygotowanych przez inne Izby Okręgowe. Zimą spotykamy się na stoku w zawodach organizowanych przez Śląską OIIB i Małopolską OIIB, latem na spływach kajakowych i zawodach żeglarskich organizowanych przez Warmińsko-Mazurską OIIB. Nieobce są nam rajdy rowerowe Podkarpackiej OIIB, czy zawody wędkarskie na Bałtyku Pomorskiej OIIB. Założona w zeszłym roku sekcja strzelecka zorganizowała po raz pierwszy ogólnopolskie zawody w strzelectwie sportowym dla członków Okręgowych Izb Inżynierów Budownictwa. Nasza drużyna, startująca w lidze siatkówki dla firm w Warszawie, odnosi regularnie sukcesy w klasie mistrzowskiej, a brydżyści od 7 lat co miesiąc mają możliwość sprawdzać swoje umiejętności na organizowanych przez nas turniejach – wydarzeniu o wysokiej randze sportowej w Warszawie. Szczegółowe informacje o tego rodzaju akcjach zamieszczamy na stronie internetowej, w newsletterze „IM”, a w dwumiesięczniku „Inżynier Mazowsza” zamieszczamy obszernie relacje. W ramach działalności wspomagającej aktywność fizyczną członków można na warunkach preferencyjnych zakupić karnety sportowo rekreacyjne FitProfi, FitSport i Qltura Fit, uprawniające do korzystania z wielu obiektów sportowych na terenie całego kraju. Szczegóły oferty opisane zostały na internetowej stronie MOIB.

Współpraca z innymi Samorządami Zawodów Zaufania Publicznego owocuje licznymi spotkaniami zawodowo – integracyjnymi w terenie. Tradycją stała się organizacja Pikniku rodzinnego przez kolejne Samorzady Mazowieckiego Forum Zawodów Zaufania Publicznego, oraz Mistrzostwa Polski Samorządowców w Brydżu Sportowym pod hasłem „Misja”.

Po raz pierwszy w historii samorządu zawodowego inżynierów budownictwa nasza Izba zorganizowała w Sierpcu **Regionalne Forum Inżynierskie** z udziałem GINB, wojewódzkich i powiatowych inspektorów nadzoru budowlanego, przedstawicieli Izb Okręgowych: Mazowieckiej, Łódzkiej, Kujawsko-Pomorskiej, Warmińsko-Mazurskiej i Podlaskiej. Honorowy patronat nad wydarzeniem objęli

5. Liczba czynnych członków MOIIB w latach 2017-2019



Główny Inspektor Nadzoru Budowlanego Robert Książek i Prezes PIIB Zbigniew Kledyński. W treści czterech paneli przewijała się różnorodność tematyczna związana z wykonywaniem zawodu inżyniera budownictwa i jego przyszłością.

Pracownicy

W biurze Izby, wraz z pięcioma biurami terenowymi, w roku 2019 zatrudnionych było 31 osób. Pracują one na rzecz organów MOIIB, prowadząc ich

obsługę organizacyjną, administracyjną i finansową, czynnie uczestnicząc w organizacji zajęć doskonalenia zawodowego, spotkań integracyjnych i działalności gospodarczej Izby.

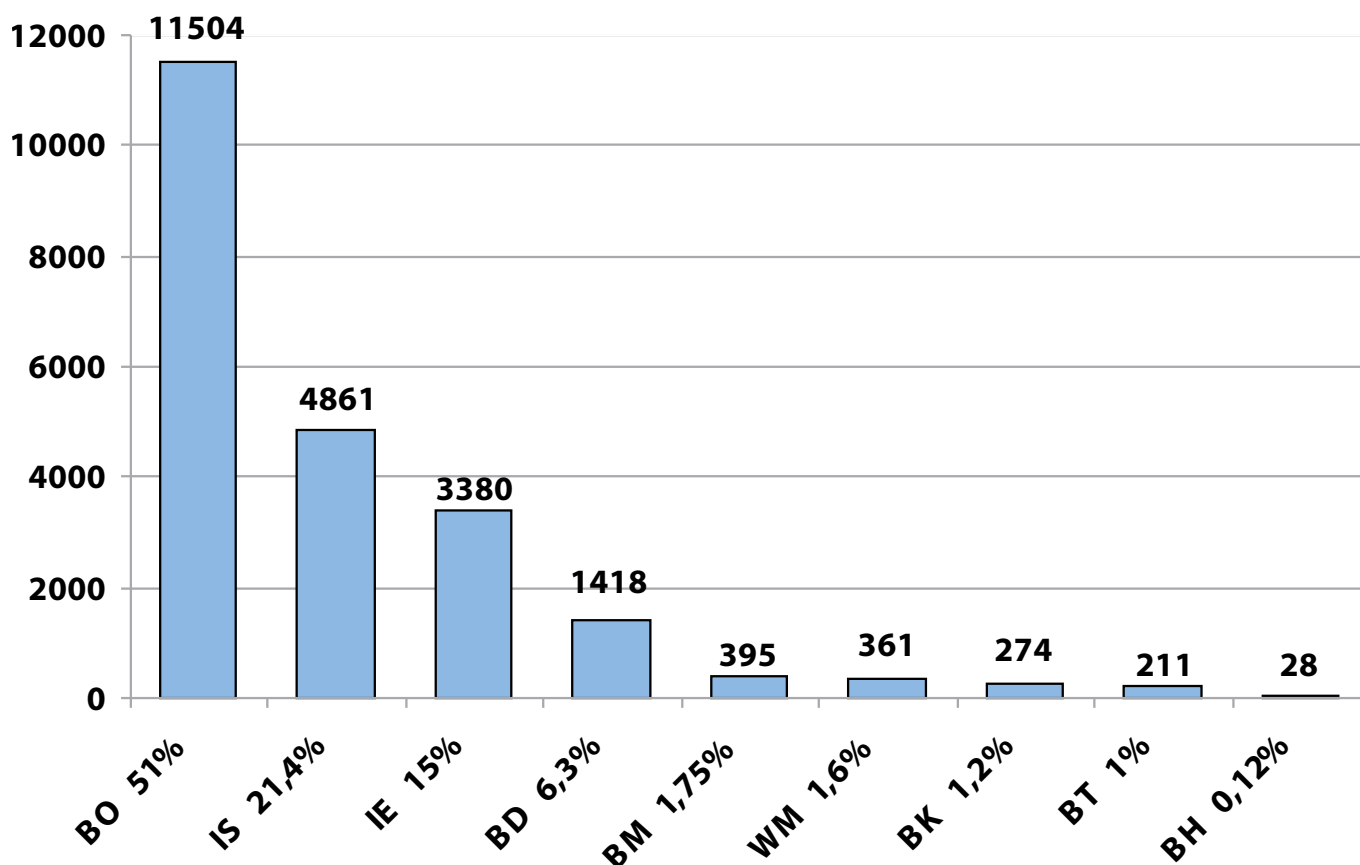
MOIIB jest największą jednostką organizacyjną w strukturze samorządu zawodowego inżynierów budownictwa w kraju. Liczba członków w bazie, na którą składają się członkowie z opłaconymi składkami, zalegający z opłatami, zawieszeni w prawach oraz kandydaci, wynosiła na dzień

31 grudnia 2019 r. 22 432 osoby, w tym czynnych członków 17 404. W bazie Izby znajduje się 288 osób – kandydatów, którzy złożyli dokumenty, ale nie opłacili składek. Osoby te nie mogą uzyskać zaświadczenia o przynależności do Izby i nie mogą wykonywać samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie.

Delegatom życzymy owocnych obrad i powodzenia w pracy w całej kadencji dla dobra samorządu, a wszystkich członków zachęcamy do czynnego włączenia się w pracę samorządu, uczestnictwa w zajęciach doskonalenia zawodowego i spotkaniach integracyjnych. [IM](#)



6. Podział według specjalności stan na dzień 31 grudnia 2019 r.



W skomplikowanej rzeczywistości

Moim zdaniem każda nowa ustawa nie tyle rozwiązuje problem, co stanowi zastłonę dla nieporadności systemu prawnego – mówi Waldemar Kuciapski.



FOT. ANDRZEJ PAPLIŃSKI

Zajmuje się Pan sprawami tak trudnymi, jak rozwiązywanie konfliktów, kiedy ogłasza upadłość generalny wykonawca...

Upada i z problemem zostaje zarówno inwestor, jak i podwykonawcy. Największa taka sprawa, którą prowadziłem, to było 300 nierozliczonych umów. Staram się doprowadzić do ugody, bo wszyscy zdajemy sobie sprawę, że procesy sądowe są długotrwałe, a rozstrzygnięcia niepewne. W tej sprawie zaproponowałem podwykonawcom, że dostaną bez zwłoki połowę kwot należnych od generalnego wykonawcy, pod warunkiem, że zrzekną się dalszych roszczeń wobec inwestora (mogą ich dochodzić od generalnego wykonawcy). Często wypracowuję inny kompromis: podwykonawca dostaje całą zapłatę, ale w zamian daje bez-

pośrednią gwarancję inwestorowi na swoją pracę – taką samą jaką miał dać upadający generalny wykonawca.

Czy przyczyną dramatycznych zwrotów, takich jak upadłość, nie jest kryterium najniższej ceny w przetargach publicznych?

Negatywnie oceniam wpływ stosowania kryterium najniższej ceny na jakość robót budowlanych i kondycję finansową firm. Kryterium to jest mocno ugruntowane, nie tylko u zamawiających, ale też w organach kontrolnych i w odbiorze społecznym. Zamawiający wybierają najtańszą ofertę, bo obawiają się zarzutu korupcji. Widziałem wiele kontroli, w trakcie których drobniaczkowo weryfikowano przetarg, w którym najtańsza oferta nie wygrała. Obawiam się, że takie podejście do przetargów utrzyma się jeszcze przez wiele lat.

Proponowane w art. 17 nowego Prawa zamówień publicznych kryterium najlepszej jakości oraz najlepszych efektów zamówienia są bardzo umowne i niewymierne. Pozytywnie oceniam za to wdrożenie formuły konsultacji rynkowych z udziałem ekspertów i wykonawców oraz zapis o możliwej waloryzacji cen kontraktu.

Jakie są konsekwencje wygrania za najniższą ceną? O upadłości już Pan powiedział...

Firmy, które wygrywają przetarg, muszą sobie jakoś radzić. Jednym ze sposobów jest niestety obniżenie jakości prac. Pamiętajmy, że cena ryczałtowa, jaką proponuje wykonawca, powinna być nie tylko sumą kosztów zrealizowania umowy. Firma powinna uwzględnić ryzyko niedoszacowania ceny oraz koszty rękojmi i gwarancji. Kiedyś był dwu, trzyletni okres gwarancji, teraz normą ustawową jest 5 lat, a są firmy, które dają nawet i 12 lat gwarancji. Na ten okres firma powinna mieć zapewnione środki, a więc coś odkładać. Tymczasem rentowność firm wykonawczych spada. Kiedyś była na poziomie minimum 8% i już wtedy – pamiętam – sądziłem, że ryzyko jest za duże. Teraz przeciętna rentowność w budownictwie spadła do 4%, a to jest pułap bieżącej inflacji, ograniczający dalszy rozwój, narażający firmy na ryzyko krachu w przypadku jakichkolwiek zawirowań. Do tego opisu trzeba dodać niestabilność prawa...

Prawo ciągle zmieniane, ulepszane...

Moim zdaniem każda nowa ustawa nie tyle rozwiązuje problem, co stanowi zastłonę dla nieporadności systemu prawnego. Proszę prześledzić – firmy budowlane rosną, gdy gospodarka jest stabilna. Bazą dla inwestycji jest stabilny pieniądz i prawo, szczególnie podatkowe. Niestety od wielu lat słyszymy raczej o ściganiu mafii gospodarczych i VAT-owskich (ale

nic nie słyszymy o wyrokach na te mafie?!), niż tworzeniu klimatu dla działalności gospodarczej. Wiele złego w budownictwie uczyniły ogłoszone decyzje o skokowym wzroście płacy minimalnej. To wywołało presję na natychmiastowy wzrost wynagrodzeń. Efekt to zwiększone zatory płatnicze, ponad połowa firm budowlanych ma niezapłacone zobowiązania o okresie przekraczającym 60 dni. Prawo jest wciąż zmieniane, wracają stare rozwiązania, za każdą pozorną ulgą, pojawia się kilka obciążeń nowych lub zwiększanych. Prawo budowlane z 1974 r. znałem na pamięć, bo przez 20 lat ustawa zmieniała się tylko 9 razy, były to zmiany kosmetyczne. Obowiązująca ustawa z 7 lipca 1994 r. doczekała się już 102 ustaw zmieniających, 9 tekstów jednolitych, 10 orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, 197 aktów wykonawczych, zmian do tych aktów oraz wdrożenia 6 dyrektyw europejskich. Prawo o zamówieniach publicznych z 2004 r. obudowano 66 ustawami zmieniającymi, jest 8 tekstów jednolitych, 104 akty wykonawcze i zmiany tych aktów. Władza zasypuje nas tonami ustaw i rozporządzeń! Maksyma *Nieznajomość prawa nie jest usprawiedliwieniem* straciła rację bytu. Potrzeba 62 lat, by przeczytać wszystkie akty prawne obowiązujące w Polsce! Nikt nie zna już prawa w całości, prawo przestało być też kompletne. Kolejne sprzeczne ekspertyzy prawne stanowią coraz większą część kosztów inwestycji.

Wróćmy do roli inżyniera budownictwa – musi działać w skomplikowanej rzeczywistości gospodarczej i prawnej.

Wymiar prawny odpowiedzialności inżyniera budownictwa jest ogromny i w moim przekonaniu nazbyt rozbudowany, szczególnie jeśli chodzi o rolę inżyniera jako kierownika budowy. Od 1975 roku kierownik budowy musi być ustanowiony w przypadku każdej inwestycji wymagającej pozwolenia na budowę. Ponosi jednoosobowo osobistą odpowiedzialność między innymi za protokolarne przejęcie od inwestora i odpowiednie zabezpieczenie terenu robót, zorganizowanie budowy, prowadzenie jej zgodnie z przepisami, koordynowanie działań na budowie i przestrzeganie przepisów bhp, odpowiada też za jakość wbudowywanych materiałów i wyrobów. W nowym Prawie budowlanym dodano kolejny obowiązek kierownika

budowy – będzie odpowiadał za aktualny projekt techniczny na placu budowy (*Piszemy o tym na str. 16 „IM”*). Ja się na to nie godzę, uważam za błąd prawa, że z odpowiedzialności całkowicie wkluczony jest wykonawca, który nie jest nawet uczestnikiem procesu inwestycyjnego (są nimi: inwestor, projektant, kierownik budowy i inspektor nadzoru). Głośnym echem w branży odbił się wyrok Sądu Okręgowego w Bydgoszczy sprzed kilku lat, gdzie inżynier w latach osiemdziesiątych, bez żadnego wynagrodzenia, podpisał sąsiadowi oświadczenie kierownika budowy domu jednorodzinnego. Sąsiad budował systemem gospodarczym. Po 25 latach pod ciężarem śniegu załamał się dach. Inwestor wystąpił z roszcze-

” Rentowność w budownictwie spadła do 4%, a to jest pułap bieżącej inflacji, ograniczający dalszy rozwój...

niem wobec ubezpieczyciela. Ten odmówił wypłaty, ponieważ krokwie miały przekrój mniejszy od projektowanych. Wskazał, że roszczenie należy skierować przeciwko kierownikowi budowy. Inżynier bronił się, twierdząc, że doszło do przedawnienia roszczeń. Sąd orzekł, że bieg okresu przedawnienia rozpoczął się w dniu ujawnienia wady ukrytej i obciążył kierownika kosztami remontu dachu. Dlatego zawsze ostrzegam inżynierów – jeśli możesz, nie podpisuj „koleżeńskich” obowiązków kierownika budowy; jeśli podpisujesz, wiesz jaka to odpowiedzialność.

Czy Izba może być pomocna inżynierowi?

Jest niezbędna! Stały postęp technologiczny oraz nadmierna i budząca sprzeciw niestabilność prawa sprawiają,

że samokształcenie jest bezwzględnie konieczne. Dlatego tak cenne są szkolenia w Izbie i cała działalność edukacyjna samorządu inżynierów. Jestem w Izbie od 2001 r. Widzę, jak zmienia się podejście inżynierów. Był okres oporu, szczególnie na początku, pytanie – Po co nam Izba? Musimy płacić wysokie składki, a efektu z tego nie ma. – Dziś już takich głosów nie słyszę. Edukacja, porady prawne, możliwość rozszerzonego ubezpieczenia, wreszcie wieńcówka środowiskowa i integracja – to wszystko jest inżynierowi potrzebne, by w skomplikowanej rzeczywistości nie zagubić się.

Jak długo potrwa dobra koniunktura w budownictwie?

Prawdziwy jest tutaj Sienkiewiczowski slogan, że przy fortunie dużego i mniejszego fortuna urośnie. Głównym źródłem kapitału inwestycyjnego są fundusze europejskie i inwestycje zewnętrzne. Absorpcja miliardowych kwot stała się paliwem dla inwestycji w budownictwie. W pierwszych czterech latach (2014–2018) obecnej perspektywy finansowej 2014–2020, wydaliśmy zaledwie jedną czwartą przyznanych nam przez Unię 385 mld euro i zaledwie kilka procent z funduszu spójności. Największe opóźnienia są w wydatkowaniu środków na projekty drogowe, transportowe i ochronę środowiska. Jest czas na wydanie tych pieniędzy do 2023 r. Trwają teraz prace nad budżetem na lata 2021–27. Z polskiej perspektywy są one wyjątkowo trudne – w obliczu Brexitu oraz presji państw Unii na powiązanie finansowania z przestrzeganiem prawa. Z przerażeniem patrzę, jak nasi rządzący lekceważącymi wypowiedziami zrażają naszych donatorów. Do kiedy będzie koniunktura? Na pewno do 2023 roku... 

Rozmawiał: Andrzej Papliński

Waldemar Kuciapski

Rocznik 1958. Absolwent Wydziału Inżynierii Lądowej Politechniki Warszawskiej. Od 34 lat prowadzi jednoosobową działalność gospodarczą, od 2005 roku Biuro Ekspertyz i Projektowania KUCIAPSKI. Uczestniczył w ponad 500 budowlanych, ocen technicznych i opinii. Zaangażowany m.in. w rewaloryzację Zespołu Pałacowo-Parkowego w Sannikach i Zamku Książąt Mazowieckich w Ciechanowie.



FOT. MATERIAŁY PRASOWE URZĘDU DZIELNICY BIAŁOŁĘKA

Na budowie szkolnego giganta

29 stycznia 2020 r. na zaproszenie firmy ERBUD członkowie MOIIB gościli na budowie szkoły podstawowej na warszawskiej Białolece.

FOT. IZA WINIARSKA



Szkola pomieści 1000 uczniów w 37 oddziałach zlokalizowanych na powierzchni 11 tysięcy m². Koszt całej inwestycji wyniesie 54 miliony złotych. Te liczby, jak wszystko w tej wielkiej inwestycji, robią wrażenie.

Pomysł na dużą szkołę

Kompleks składa się z kilku budynków połączonych ze sobą łącznikami. W ten sposób to architektura będzie rozdzielać roczniki uczniów. W części dla młodszych uczniów oprócz sal lekcyjnych są planowane także biblioteka, sala gimnastyczna, gabinety specjalistyczne. W części dla starszych uczniów – druga biblioteka, jadalnia, sklepik i radiowęzeł. Pomiędzy budynkami szkolnymi powstała sala gimnastyczna o wymiarach 24x44 m – z widownią, szatniami, magazynami sprzętu sportowego oraz częścią gastronomiczną z kuchnią i jadalnią.

Na terenie szkoły zaplanowano 148 miejsc parkingowych, w tym kilka dla niepełnosprawnych oraz strefę kiss&ride – rodzice odwożący dzieci, będą mogli zatrzymać się na chwilę. 

1. Wizualizacja budynków szkolnych, w środku sala gimnastyczna.
2. Spotkanie z kierownictwem budowy i omówienie zagadnień technicznych inwestycji.
3. W każdym z budynków będą uczyć się dzieci podzielone na roczniki.
4. Sala gimnastyczna. 14 żelbetonowych słupów podtrzymuje 24-metrowe stalowe dźwigary dachu.
5. Kładka łącząca szkołę z częścią sportową ma początek na pierwszym piętrze.

3



FOT. IZA WINIARSKA

4



FOT. IZA WINIARSKA

5



FOT. IZA WINIARSKA

FOT. ARCHIWUM DARIUSZA SKWIERZA



Dariusz Skwierz
kierownik
robót
konstrukcyjno-
budowlanych

Budowa rozpoczęła się w listopadzie 2018 r. Budynki wznoszono w konstrukcji żelbetowej wypełnianej bloczkami silikatowymi. Ściany są posadowione na ławach i stopach fundamentowych, nie ma piwnic. Proces budowy przebiega sprawnie pomimo napotykanego utrudnień takich jak wysoki poziom wód gruntowych oraz bardzo zróżnicowana budowa geologiczna terenu, na którym znajduje się szkoła. Zalegające torfy i mady (starorzecza Wisły), sięgające do 3 m poniżej posadowienia Budynku, wymusiły na wykonawcy bardzo żmudną wymianę gruntu pod ławy i stopy fundamentowe obiektu. Najciekawszym pod względem inżynierskim jest sala sportowa z 24-metrowymi dźwigarami stalowymi opartymi na 14 słupach żelbetowych. Ciekawostką żelbetowa kładka prowadząca bezpośrednio z pierwszego piętra szkoły na drugą stronę ulicy – do planowanego zespołu boisk. Na terenie szkoły budowane są też dwa monolityczne zbiorniki żelbetowe o długości 55 m do zbierania deszczówki. Dbłość o środowisko widać też w wyborze źródła ciepła. Wodę użytkową będą podgrzewały 4 pompy ciepła powietrze-woda o mocy 200 kW.

FOT. ARCHIWUM R. CICHOCKIEGO



Radosław Cichocki
Inżynier,
przewodniczący
Komisji
ds. młodych
inżynierów
MOIIB

Warsaw UNIT

Byliśmy na budowie nowoczesnego wieżowca, który chce zdobyć certyfikaty BREEAM oraz WELL BUILDING STANDARD i być maksymalnie przyjazny przyszłym użytkownikom.

Wieżowiec przy rondzie Daszyńskiego w Warszawie osiągnie 202 metry. To piąty co do wysokości budynek w stolicy. Będzie miał 45 pięter naziemnych i 14 wind, 3 kondygnacje podziemne

oraz 20-metrową zintegrowaną z budynkiem strefę techniczną ponad dachem; 10 poziomów wieżowca zajmie parking dla ponad 450 samochodów. Kiedy byliśmy na budowie, powstawało właśnie 35. piętro.



FOT. IZAWIWIARSKA

Certyfikat WELL

Wizyta techniczna członków MOIIB odbyła w styczniu. Oprawdzali nas przedstawiciele inwestora, firmy Ghe-lamco Poland: kierownik budowy Paweł Dymek oraz starszy inżynier projektu Błażej Radzicki. Byliśmy na kilku poziomach budynku. Postęp prac mogliśmy zobaczyć między innymi wjeżdżając na najwyższą kondygnację najszybszą w Polsce zewnętrzną windą budowlaną, poruszającą się z prędkością 102 metry na minutę.

Warsaw UNIT to budynek wart zobaczenia z wielu powodów. Za architekturę odpowiada Projekt Polsko-Belgijska Pracownia Architektury, która jest również współautorem znanego wieżowca Warsaw Spire. Ten wieżowiec ma również być osiągnięciem w dziedzinie budowy wysokościowców. Przyjęto rozwiązania projektowe dla certyfikatu BREEAM (poziom Excellent), budynek przy rondzie Daszyńskiego ma być pierwszym wysokościowcem w Polsce z prestiżowym certyfikatem WELL v2 Core. To system oceny, który przed inwestorami stawia bardzo wyśrubowane wymagania w dziedzinie zdrowia i dobrego samopoczucia użytkowników. WELL zawiera ponad 100 kryteriów oceny i setki szczegółowych wymogów, dotyczących parametrów i funkcjonowania budynku. Co 3 lata certyfikowane obiekty poddawane są kontroli. Wykonuje się wtedy testy jakości środowiska wewnętrznego: powietrza, wody, poziomu hałasu, oświetlenia oraz komfortu termicznego.

Technologiczne ciekawostki

Do wznoszenia konstrukcji żelbetowej na Warsaw UNIT użyto systemów deskowań PERI, umożliwiających wykonywanie trzonów z wyprzedzeniem, zabezpieczenia krawędzi budynku oraz ochronę przed wiatrem. Utrudnieniem było wykonywanie kondygnacji o skomplikowanej geometrii, a także zanikające słupy oraz stropy o konstrukcji wspornikowej. Zastosowano system samoczynnego wspinania ACS, a dla zabezpieczeń kolejnych pięter szynowy system wspinania RCS. Używane są także ramowe i dźwigarowe deskowania stropowe oraz wysokonośne wieże podporowe. Dzięki tym rozwiązaniom, jedna kondygnacja powstaje w ciągu czterech dni roboczych!



FOT. IZA WINIARSKA

2

WELL BUILDING STANDARD

System certyfikacji wielokryterialnej budynków został opracowany w Stanach Zjednoczonych w latach 2007-2014. Operatorem systemu jest International WELL Building Institute (IWBI). Standardy jakościowe WELL opracowano w taki sposób, żeby można było ich używać równolegle z innymi popularnymi systemami oceny budynków, przede wszystkim LEED i BREEAM. System WELL skupia się na komforcie, jaki budynek powinien zapewnić użytkownikom. System zawiera wskaźniki wydajności, strategię projektowania i

kryteria wykonawcze, które zapewniają osiągnięcie najwyższych parametrów jakości budynku. System zawiera się w 10 kategoriach jakościowych: Powietrze, Woda, Odżywianie, Światło, Ruch, Komfort termiczny, Akustyka, Materiały, Umysł oraz Społeczność. W każdej kategorii są określone warunki konieczne oraz warunki opcjonalne. W zależności od ich spełnienia można otrzymać certyfikat Silver, Gold lub Platinum. Budynki certyfikowane lub w procesie certyfikacji WELL Building Standard są obecnie w 48 krajach.

Betonowania wykonywane są przy użyciu dwóch pomp stacjonarnych, które tłoczą beton na najwyższe kondygnacje, gdzie za pomocą 32-metrowych rozścielaczy rozprowadza się mieszkankę betonową.

Jedną z charakterystycznych cech budynku jest innowacyjna i nowatorska elewacja - fasada kinetyczna, tak zwany dragon skin. Stworzona z ogromnej ilości aluminiowych malowanych prostokątnych elementów, które zostały zamocowane w sposób umożliwiający ich poruszanie się. Pod wpływem nawet najdelikatniejszego wiatru, na elewacji mają tworzyć się niepowtarzane wzory i kompozycje wizualne, i właśnie stąd porównanie do skóry smoka.

Ciekawym elementem wyposażenia budynku będzie także nowoczesna instalacja przeciwpożarowa. Jej zadaniem jest bardzo szybkie powstrzymanie się pożaru za pomocą gaszenia mgłą. Technika ta polega na rozpylaniu pyłu wodnego pod ciśnieniem ponad 40 barów. By gaszenie było skuteczne, wielkość kropelek wody (50-120µm) oraz ich energia kinetyczna musi być precyzyjnie dozowana. W chwili wybuchu pożaru, mgła wodna wypełnienia przestrzeni, wypierając w ten sposób tlen niezbędny do rozprzestrzenienia się ognia. Zaletą gaszenia mgłą jest uchronienie wyposażenia biura przed zniszczeniem, jakie powoduje klasyczna instalacja przeciwpożarowa tryskaczowa - zalewająca wnętrze wodą. Ukończenie inwestycji zaplanowano na początek 2021 roku. 

rowa tryskaczowa - zalewająca wnętrze wodą. Ukończenie inwestycji zaplanowano na początek 2021 roku. 

1. Nowy wieżowiec w krajobrazie Warszawy – Warsaw UNIT, wcześniej nazywany Spinnakerem.
2. Wizyta na budowie wieżowca to także piękne widoki i wysokość.



FOT. ARCHIWUM R. CICHOCKIEGO

Radosław Cichocki
Inżynier,
przewodniczący
Komisji
ds. młodych
inżynierów
MOIIB

Nowelizacja od 19 września 2020 r.

Projekt ustawy o zmianie ustawy Prawo budowlane oraz niektórych innych ustaw z dnia 13 lutego 2020 r. (Dz. U. z 2020 r. poz. 471).

Nasze nieoficjalne informacje zostały potwierdzone; to właśnie **Robert Nowicki** (absolwent UAM w Poznaniu, mgr historii, były pracownik IPN były dyr. Departamentu Innowacji w MR) **został odpowiedzialnym za budownictwo w Ministerstwie Rozwoju**. Pisaliśmy o tej nominacji w poprzednim numerze „IM”.

Ostatni okres był szczególnie intensywny i obfitował w szereg spotkań (konsultacji) podczas posiedzeń komisji infrastruktury zarówno w Sejmie, jak i w Senacie. Ustawa po raz pierwszy została uchwalona 23 stycznia przez Sejm RP, następnie w dniu 6 lutego przyjęto poprawki w Senacie RP i ponownie skierowano ją do Sejmu, gdzie przyjęto jedynie poprawki rekomendowane przez Ministerstwo Rozwoju. Dotyczyły one m.in. wykluczenia uproszczonej legalizacji samowoli budowlanych na terenie ogródków działkowych oraz poprawki natury redakcyjnej. Pozostałe poprawki, pozostające w sferze naszego zainteresowania, zostały odrzucone głosami większości parlamentarnej.

Pomimo sprzeciwu środowisk zawodowych oraz zaangażowania wielu parlamentarzystów, artykułowanego w ramach konsultacji społecznych, ustawę przyjęto w praktycznie niezminionej formie. Prezydent RP Andrzej Duda 3 marca podpisał nowelizację, którą opublikowano w Dzienniku Ustaw 18 marca z sześciomiesięcznym *vacatio legis*.

Na podkreślenie zasługuje fakt, iż ustawodawca przewidział przepisy przejściowe, w których uzyskiwanie pozwolenia na budowę będzie realizowane w dwóch etapach. Przez rok od wejścia w życie ustawy będzie jeszcze można składać wnioski na starych za-

”

Kierownik budowy będzie samodzielnie decydował o kompletności projektu technicznego.

sadach, a następnie oczywiście już wg nowych. Mając na uwadze fakt, że decyzja pozwolenia na budowę ma ważność przez 3 lata, nie trzeba nikomu z branży tłumaczyć, jaki to wywołała chaos, szczególnie w wydziałach administracji architektoniczno-budowlanej oraz na etapie realizacji i uzyskiwania pozwolenia na użytkowanie (zgłoszenia) od służb PINB.

Współpracując ściśle w okresie konsultacyjnym między okręgami samorządu, w ramach PIIB, liczyliśmy, że wspólne formułowanie istotnych wniosków pod adresem Prawa budowlanego będzie stanowić o sile przekonywania i wpłynie na stanowisko ustawodawcy. Kolejny raz nadzieje te okazały się płonne.

Na obecnym etapie prowadzone są prace nad aktami wykonawczymi do ustawy. Rozporządzenie dotyczące formy i zakresu projektu budowlanego tworzone jest praktycznie od nowa. Właśnie na tym akcie wykonawczym chcemy jako samorząd w odpowiedni sposób umocować i zabezpieczyć właściwą rolę inżyniera budownictwa, w tym przypadku projektanta.

Jak pamiętamy, nowelizacja dzieli projekt na trzy części. Przedmiotem zatwierdzenia w decyzji pozwolenia na budowę są wyłącznie dwie pierwsze części projektu (zagospodarowanie działki i projekt architektoniczny), a więc pomijany jest projekt techniczny. Będzie on wymagany w chwili rozpoczęcia budowy i to właśnie kierownik budowy będzie oświadczać o kompletności projektu technicznego. Tym samym rola – i już ogromna odpowiedzialność kierownika budowy – znacznie wzrasta. Otrzymuje on bowiem narzędzie, z którego bezwzględnie i konsekwentnie musi korzystać, pamiętając, iż w przypadku jakichkolwiek zaniedbań, konsekwencje mogą być nieprzewidywalnie groźne. **Należy pamiętać, iż projekt techniczny obejmuje wszystkie branże** i jest wykonany przez wiele uprawnionych osób wg posiadanych zakresów uprawnień – kompetencji.

Rekapitulując, inżynierowie budownictwa, zawodowcy obdarzeni zaufaniem publicznym, w każdej trudnej sytuacji muszą umieć sobie poradzić. Nie wątpię, iż tak będzie również w nowych warunkach wykonywania zawodu. Pytanie jakim kosztem?

Bądźmy jako środowisko konsekwentni, samodzielni i solidarni. Nasza służba społeczeństwu polega na zapewnieniu przede wszystkim bezpieczeństwa projektowanych i realizowanych obiektów budowlanych. 



Mariusz Okuń
Inżynier,
rzeczoznawca
budowlany

FOT. ARCHIWUM MARIUSZA OKUŃA

Trudne sytuacje

Jak radzić sobie ze stresem, konfliktami i nawalem obowiązków w pracy? Umiejętność opanowania tych problemów zależy nie tylko od wrodzonych predyspozycji, ale też wiedzy.

Każda praca może powodować stres, a szczególnie tak odpowiedzialna, jak pełnienie samodzielnej funkcji technicznej w budownictwie. Dlatego inżynierowie powinni starać się przed nim chronić. Wystąpienie stresu jest wynikiem reakcji naszego organizmu na powierzone zadania w pracy i ograniczonymi możliwościami, jakimi w danym momencie dysponujemy, by je zrealizować. Jak bardzo jesteśmy podatni na oddziaływanie stresu, zależy głównie od stanu naszej psychiki. Im jesteśmy słabsi, tym stres uderzy w nas z większą siłą.

Ze stresem należy walczyć. Można to robić wykorzystując techniki pozwalające zapanować nad negatywnymi skutkami stresu, dzięki czemu będziemy mogli spokojniej i lepiej wykonywać swoje obowiązki. Trzeba rozpoznać czynniki, które mają na nas negatywny wpływ.

Zobaczmy przykładowe sytuacje stresujące i sposoby, jak sobie z nimi radzić.

Przeciążenie w pracy:

Za dużą odpowiedzialność lub za dużo pracy, a także wykonywanie zadań poniżej swoich kompetencji, przy braku określenia roli zawodowej czy pewności zatrudnienia, powoduje stres. Należy dążyć do racjonalnego podziału ilości pracy i określania realnych celów do osiągnięcia. Ustalenie priorytetów umożliwi sprawne realizowanie zadań przez pracownika, gdy obowiązki się nawarstwiają.

Rywalizacja między pracownikami:

Sama w sobie nie jest zła, ponieważ zmusza nas do wysiłku. Mobilizacja nie może jednak trwać wiecznie, ponieważ może prowadzić do wyczerpania psychicznego. Zaczynają się wtedy pojawiać negatywne skutki zdrowotne. Szczególnie młodzi ludzie powinni uważać, aby nie ścigać się o mistrzo-



RYŚ. KRZYSZTOF ZIĘBA

stwo z całym światem. Warto wykonywać swoje zadania najlepiej jak potrafimy, spokojnie i bez zdenerwowania.

Atmosfera w pracy:

Stosunki międzyludzkie w pracy mają wielki wpływ na nasze samopoczucie. Jeżeli nie są dobre, pracując mamy wrażenie, że współpracownicy tylko czekają na nasz błąd. Wsparcie społeczne, sympatia i akceptacja otoczenia są ważne dla naszego dobrego samopoczucia. W dzisiejszych czasach w pracy spędzamy większą część dnia, dlatego te czynniki są bardzo ważne. Dobrze jest szukać wokół siebie osób nam życzliwych, z którymi możemy znaleźć wspólny język. Jeżeli jest z tym problem, trzeba skupić się na pracy, nauczyć oddzielać przyjemność od obowiązków służbowych. Nie należy szukać wsparcia czy relacji towarzyskich w firmie, ale poza nią. Cóż, nie wszyscy muszą nas lubić...

Przełożony (nie) zadowolony:

Pracownikowi zależy na tym, aby przełożony miał o nim dobrą opinię. Jeżeli znamy powód niezadowolenia szefa, postarajmy się z nim spokojnie na ten temat porozmawiać. Warto podnosić swoje kompetencje poprzez doksztalcanie. Duża wiedza i umiejętności skutkują wzrostem pewności siebie - wtedy rzadziej oceniamy pracę jako stresującą.

Dodatkowy czas pracy:

Wymuszanie przez pracodawcę godzin nadliczbowych może być stresujące, ponieważ powoduje utratę kontroli nad naszym czasem. Często czujemy się wtedy wykorzystywani, zmuszani do pracy w czasie, który wolelibyśmy poświęcić najbliższemu. Rada? Jeżeli firma jest w potrzebie, czasami warto się poświęcić. Szef powinien docenić, że może na nas liczyć w trudnej sytuacji. Warto też przemyśleć, co daje nam praca w tej konkretnie firmie, jakie korzyści sprawiają, że warto jest poświęcić swój czas wolny na pracę. Świadomy wybór zmniejszy nasze niezadowolenie i powstałe napięcie. Natomiast jeżeli nadgodziny są stałym i nieodpłatnym obowiązkiem, warto porozmawiać ze swoim pracodawcą na temat warunków dalszej współpracy.

Ze stresem należy walczyć – to nie slogan. Dobrze jest dbać o zachowanie równowagi pomiędzy życiem osobistym a pracą zawodową. Regularne urlopy wypoczynkowe, ćwiczenia fizyczne, czy realizacja pasji pozazawodowych procentuje dobrym samopoczuciem i większą odpornością na stres.

ZAPROSZENIE. Wiedzę, jak radzić sobie ze stresem i trudnymi sytuacjami w pracy, można zdobywać na różne sposoby. Zapraszam na profesjonalne szkolenia i warsztaty organizowane przez MOIIB. Zajęcia prowadzą trenerzy biznesowi z wieloletnim doświadczeniem. Szczegóły na stronie www.lzbie.pl. 



Dariusz Karolak
inżynier,
rzeczoznawca
budowlany

FOT. ARCHIWUM D. KAROLAKA

Opłacalny BIM

Sformułowanie wymagań kontraktowych dla BIM jest pierwszym i najważniejszym etapem implementacji tej metody pracy.

Nie jest moim celem omawianie elementów składowych dokumentacji wymagań kontraktowych, takich jak tablica LOD, role w projekcie czy komunikacja. Kluczowe kwestie to opłacalność i celowość wykorzystania BIM.

Moda na model

Na szczęście w Polsce minął czas, gdy w wymaganiach kontraktowych pojawiało się często tylko jedno zdanie na temat BIM – stwierdzające, że BIM ma być! Szczęśliwie nie przeszliśmy też w przeciwną skrajność – wielostronicowych elaboratów opisujących sposób wykonania modeli. Pojawił się za to inny trend – wymaganie Modelu Powykonawczego BIM i to najlepiej takiego do zarządzania inwestycją. Nagle okazuje się, że inwestorzy bez tego za robotę nie zapłacą. Zdecydowana większość dokumentów lub zleceń na ich przygotowanie, które w ostatnich miesiącach przeszły przez moje ręce, dotyczyła wymagań dostarczenia powykonawczego modelu BIM z opcją Facility Management. Model Powykonawczy, czyli przedstawiający stan inwestycji w momencie jej zakończenia, a model przeznaczony do zarządzania obiektem, są skrajnie różne pod względem wymagań LOD (*Od redakcji: wymagania dotyczące informacji geometrycznych*) i LOI (*poziom informacji*).

Za każdym razem liczę na produktywną rozmowę z przyszłym zarządcą nieruchomości na temat jego potrzeb. Odruchowo usiłuje podążać za cyklem wymiany informacji sugerowanym przez ISO19650-1/2 – wnioski z fazy operacyjnej poprzednich projektów dają wiedzę konieczną do opracowania wymagań dla nowych projektów. Zwykle niewiele się dowiaduję. Nawet gdy inwestor ma już funkcjonujące obiekty i powinien wiedzieć, jakie dane i w jakiej formie wykorzystuje.

Wymaganie dostarczenia modelu powykonawczego nie zobowiązuje bezpośrednio projektanta ani wykonawcy do wykorzystania BIM w czasie

realizacji. Wykonanie modelu jest więc często zlecane na zewnątrz, na podstawie tradycyjnej dokumentacji 2D. W tej sytuacji wpływ BIM na przebieg budowy jest żaden, koszty są generowane i wszyscy uczestnicy procesu dochodzą do wniosku, że nie warto... Zarobił tylko właściciel farmy modelerów gdzieś w Indiach lub Chinach. Powstałym w ten sposób modelom wróżę długie lata gdzieś w zakurczonym archiwum.

Analiza potrzeb

Koniec marudzenia o problemach! Jak robią to ci, którym się opłaca? Sformułowanie wymagań kontraktowych dla BIM jest pierwszym i kluczowym etapem implementacji. Jej powodem może być chęć poprawy istniejącego procesu lub kontynuacja wykorzystania BIM, bazująca na doświadczeniach z poprzednich projektów. W każdym przypadku analiza potrzeb organizacji i projektu na początku procesu implementacji jest najbardziej produktywnym i najtańszym elementem rozpoczynającym tworzenie wymagań BIM. To podstawa określenia ich typu i zakresu. Celem jest nie tylko opisanie modeli z perspektywy wymagań geometrycznych i informacyjnych (LOD i LOI), wykorzystania funkcjonalności oprogramowania i procesów zarządzania projektem. Ma też prowadzić do doboru partnerów, z którymi będzie my współpracować przez kilka lat.

Ryzyko i działania

Podstawą opracowania wymagań BIM powinna być również dogłębna i szczerza analiza ryzyka organizacji i projektu.

Założenie, że kontraktowo przenieśliśmy ryzyko na wykonawcę i będziemy twardo wymagać (i straszyć prawnikami), niewiele zmienia. Jeżeli nasz projektant, wykonawca czy podwykonawca sobie nie poradzi, my tracimy czas i pieniądze. Najbardziej udane implementacje BIM, które prowadziłem, zaczynały się od analizy lekcji z poprzednich pro-

jektów oraz przygotowania planu mitygacji ryzyka. Trzeba zatem zaakceptować fakt, że nasze projekty nie są pasmem sukcesów.

Zmiana – stan przejściowy

Tworzenie wymagań kontraktowych dla BIM w projektach pilotażowych wdrożeń BIM to element szeroko pojętego zarządzania zmianą. Jeżeli projekt jest pilotażowym dla kilku organizacji, sprawa się komplikuje. Na taką ewentualność należy przygotować tworzone wymagania BIM dla projektu. Otwarcie drzwi dla firm chcących wdrożyć BIM w swoje procesy jest konieczne na tym etapie rozwoju rynku – nie tylko polskiego. W przeciwnym razie stracimy duże zasoby wiedzy. Konieczne jest świadome przyzwoleństwo na pewną elastyczność w początkowej fazie projektu, okres dostosowawczy musi być jednak ściśle określony. Sprawa może się skomplikować w przypadku projektów podlegających Prawu zamówień publicznych, gdzie przedmiot zamówienia musi być precyzyjnie opisany.

Mock-up

Zakres wymagań BIM nie jest zwyczajowo określony, inaczej niż w przypadku dokumentacji 2D. Założenie, że druga strona intuicyjnie wie, czego oczekujemy, często okazuje się błędne. Dobrą praktyką jest więc dostarczenie mock-up'ów modeli BIM. Mimo bardzo zawężonego zakresu umożliwiają one przetestowanie przyjętych założeń. Mock-up pomaga określić, jakiego modelu BIM oczekuje zamawiający, w jakiej formie dostarczy go projektant lub wykonawca, czy model będzie wykorzystywalny dla pozostałych użytkowników. Pozwala też przetestować procesy związane z oprogramowaniem, konwersje plików, a w pewnym stopniu i funkcjonalność CDE.

Podsumowując, wszystkie zapisy wymagań kontraktowych związanych z BIM muszą służyć uzyskaniu optymalnej wartości procesu i jego rezultatów w najniższej cenie. 



Marcin Świerż
architekt, Project Manager, ekspert w przygotowaniu i implementacji strategii BIM

FOT. ARCHIWUM MARCINA ŚWIERŻA

Co w BIM-ie piszczy

Ministerstwo Rozwoju 13 listopada 2019 roku przystąpiło do realizacji projektu „Cyfryzacja procesu budowlanego w Polsce”, który ma na celu upowszechnienie metodologii BIM na polskim rynku budowlanym. Program jest wspierany przez Komisję Europejską, a realizowany we współpracy z PwC. Początek wygląda zatem obiecująco.

Jako MOIIB uczestniczyliśmy w konsultacjach branżowych, które odbyły się w MR w dniach 28-30 stycznia 2020 r. Trzydniowe konsultacje podzielono na poszczególne środowiska, na które program w przyszłości będzie oddziaływał – inwestorzy i jednostki publiczne, projektanci i generalni wykonawcy. Miałem przyjemność z ramienia MOIIB uczestniczyć w panelu poświęconym projektowaniu. Przedstawicielami PIIB w tym wydarzeniu byli Tomasz Piotrowski oraz Ryszard Rotter. Konsultacje w tym dniu zgromadziły także osoby reprezentujące inne środowiska inżynierów, w tym PZITB, SARP, IARP, MaOIARP, przedstawiciele uczelni wyższych, stowarzyszeń związanych z BIM oraz projektantów.

Prezentowano plan realizowanego programu, jego cele, założenia i prognozowane dane wyjściowe. Dopiero zaprezentowanie głównych celów projektu uwidocznili realne podstawy rozpoczęcia przez Ministerstwo Rozwoju programu związanego z BIM. Budownictwo mieszkaniowe ma być królikiem doświadczalnym w próbie implementacji BIM w zamówieniach publicznych w Polsce. Trzy kluczowe etapy projektu wyznaczono na styczeń 2020, marzec 2020 oraz lipiec/sierpień 2020. Pierwszy termin związany był z konsultacjami branżowymi, a także wprowadzeniem pierwszej z ankiet, która przedstawi obraz znajomości metody BIM w środowisku; oczekiwania, obawy, możliwości i ograniczenia, jakie niesie za sobą ta metodologia. Marzec to czas wprowadzenia ankiety nr 2, która odnosi się do propozycji szablonów dokumentów BIM, a także czas spotkań omawiających wyniki tej ankiety oraz

GŁÓWNE CELE PROJEKTU

- › Ujednolicenie wymagań przetargowych dotyczących BIM – przygotowanie szablonów dokumentów dla **budownictwa mieszkaniowego**.
- › Strategia wdrożenia BIM w przetargach publicznych.
- › Opracowanie wymagań dla platformy cyfrowej wspierającej realizację procesów BIM.
- › Poprawa wydajności zamówień publicznych w kontekście możliwości wykorzystania technologii BIM przy zamówieniach.

organizacja warsztatów z ekspertami z Wielkiej Brytanii, Republiki Czeskiej i Hiszpanii. Podsumowanie – na przełomie lipca i sierpnia.

Czy BIM potrzebny?

Poziom obecnego rozwoju technologicznego nie dotyczy w takim samym stopniu wszystkich dziedzin rynku. Budownictwo nie wykorzystuje w całości tego potencjału i pozostaje branżą z niższym poziomem innowacyjności.

Wdrożenie BIM w zamówieniach publicznych nie musi być drogą krętą i prowadzącą w nieznane. Przykładem Republika Czeska, która w ciągu kilku lat, dzięki inicjatywom oddolnym przygotowała na poziomie władz kierunki, strategię i datę wprowadzenia BIM w zamówieniach. Wielka Brytania dzięki rozwojowi branży IT w 2016 roku wprowadziła BIM na poziomie dojrzałości L2 i wyznaczyła 2025 rok jako termin wprowadzenie BIM L3. Determinacja związana jest z planowanymi efektami: obniżeniem wartości realizacji inwestycji o 33 %, przy skróceniu czasu inwestycyjnego o 50 %. Wydaje się to nierealne, jednak statystyki wykazały oszczędności rzędu 20 % w wydatkach kapitałowych względem lat 2009/10, oszczędności rzędu 840 mln £ w latach 2013-2014, a w odniesieniu do lat 2011-2015 oszczędności rzędu

około 3 mld £. Nie można obecnie nie wspomnieć także o aspektach środowiskowych tej metodologii. Lepsze planowanie inwestycji to mniej odpadów. Założone przez UK efekty to mniejsze o 50% zanieczyszczenie środowiska procesem budowlanym!

Polski BIM

Gdzie jest Polska na mapie drogowej BIM? Zrealizowano kilka inwestycji, m.in. Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku, Muzeum Auschwitz-Birkenau, czy niedawno ukończone Mareckie Centrum Edukacyjno-Rekreacyjne. Nie tylko inwestorzy publiczni próbują nowej metodologii. Przykładem może być powstałe w Kałuszynie centrum logistyczne firmy LIDL, z modelem powykonawczym BIM. Ważne jest nie tylko kompleksowe budowanie, ale przede wszystkim zarządzanie obiektem w fazie eksploatacji. Podpisano kilka porozumień, m.in. zawarte w 2014 roku porozumienie PZITB z SARP oraz GUNB, inicjatyw, m. in. zawarte w 2018 roku BIM STANDARD PL – utworzone przez PZPB, PZITB oraz PORR, Budimex, Skanska i Warbud. Inicjatywy oddolne są bardzo wyraziste i mają na celu ukierunkowanie i standaryzację BIM w Polsce. Mamy nadzieję, że działania odgórne usystematyzują i znormalizują wiele zagadnień związanych z BIM.

Z jednej strony „nareszcie” – rozpoczęto oficjalną realizację projektu o dźwięcznej nazwie BIM prowadzoną przez Ministerstwo. Z drugiej – ograniczenie programu do budownictwa mieszkaniowego studzi entuzjazm. Jakie będą owoce tego projektu? Czy powstanie mapa drogowa BIM dla całej branży? Przekonamy się na przełomie lipca i sierpnia 2020 roku. **IM**

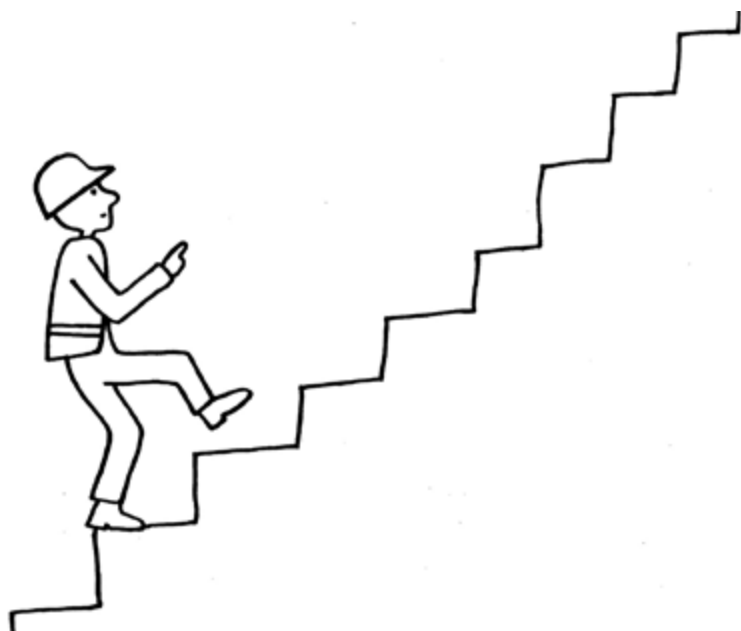


Daniel Opoka
Inżynier
budownictwa,
projektant,
inspektor
nadzoru

FOT. ARCHIWUM DANIELA OPOKI

Zarobki inżynierów budownictwa

Według portalu wynagrodzenia.pl (Sedlak&Sedlak) inżynier budowy - młodszy specjalista zarabia od 2674 do 3613 zł na rękę; specjalista od 3105 do 4318 zł na rękę; a starszy specjalista od 3458 do 4882 zł na rękę. Zarobki powyżej 6800 zł brutto uzyskuje 25 % najlepiej opłacanych inżynierów budowy. Dodatkowe bonusy to prywatna opieka medyczna (32 %), służbowy telefon do celów prywatnych (29 %), dofinansowanie zajęć sportowych (28 %) i ubezpieczenie na życie (24 %). (Badanie: styczeń 2020)



RYŚ: KRZYSZTOF ZIGBA

SONDA

Początkujący inżynier budowy (nawet z uprawnieniami) niejednokrotnie zarabia mniej niż majster-budowlaniec czy hydraulik, którzy zarabiają 5-6 tys. zł na rękę. Początkujący inżynier ma małe szanse na taką pensję, chociaż musi pracować około 10 godzin dziennie, bo tyle też pracują ekipy budowlane. Lepiej zarabia kierownik robót niż inspektor nadzoru. Inżynier z uprawnieniami i doświadczeniem nie ma problemu ze znalezieniem pracy, ale musi pogodzić się z koniecznością częstych wyjazdów. Wielu z nas zakłada własne działalności i wykonuje zlecenia na kilku budowach na raz – można w ten sposób osiągnąć większe dochody, ale też pracy jest bardzo dużo i rośnie odpowiedzialność. Porównując zarobki w różnych branżach, uważam, że inżynierowie budowlani zarabiają

zdecydowanie za mało. Wspólnie musimy zacząć wymagać wynagrodzenia adekwatnego do wiedzy, zaangażowania i odpowiedzialności, jakiej się od nas wymaga. Nie zaniżajmy cen!

Michał, kierownik robót sanitarnych, od 10 lat na budowie, od miesiąca z uprawnieniami

▼ Na wejściu do zawodu zarobki są bardzo niskie, co wynika też ze znikomej wiedzy, jaką ma inżynier po studiach i zaledwie praktykach zawodowych. Potem jest lepiej. Najwięcej zarabia się w dużych miastach. Wielu inżynierów prowadzi własną działalność gospodarczą. Jeśli ktoś decyduje się pracować na etacie, to często dlatego, że chce mieć czas prywatny dla siebie. Pracując na swoim, czasu wolnego nie ma...

Biuraprojektowe.eu (wypowiedź inżyniera konstruktora)

▼ Zarobki w branży są niewspółmierne do zakresu obowiązków i odpowiedzialności inżyniera. Na początku pracy zawodowej na inżyniera czeka płaca minimalna – czy to są dobre zarobki?! Dochody rosną wraz z doświadczeniem, ale... powinny szybciej. Myślę, że z motywów finansowych połowa inżynierów woli prowadzić własną firmę niż pracować na etacie.

RK

▼ Dramatem finansowym jest wejście do zawodu. Uważam, że młodzi inżynierowie i osoby z małym doświadczeniem powinny zarabiać zdecydowanie lepiej. Obserwuję, że inżynierowie budownictwa muszą pracować dużo więcej niż specjaliści z innych dziedzin budowlanych. Najwięcej można zarobić pracując jako kierownik projektu. Dochody rosną, jeśli ma się nie tyle staż pracy, co odpowiedni bagaż doświadczeń w CV.

WG

▼ Przeciętne wynagrodzenie młodego inżyniera to około 4 tys. zł brutto, dla inżyniera z doświadczeniem dolna granica dochodów to 8 tys. zł brutto. Oczywiście jest, że młodzi inżynierowie zarabiają mniej niż ich starsi koledzy, ale w porównaniu do innych zawodów, na przykład nauczycieli, są to dobre stawki. W naszej pracy zwróciłbym uwagę na aspekt pracowitości – inżynier musi mieć charakter, chcieć bardzo dużo pracować, angażować się w pracę, by uzyskać dobre zarobki. Należy też pamiętać, że praca inżyniera to często praca w delegacji. Prowadzenie własnej firmy to zwykle szansa na wyższe dochody.

Inż. Stanisław Będziński, kierownik budowy

Sondę przeprowadził: Andrzej Papliński

Mazowsze - wielka budowa

Pod względem inwestycji rok 2020 na Mazowszu zapowiada się interesująco – wiele obiektów ma zostać oddanych do użytku, na licznych placach budowy prace właśnie się rozpoczynają, nie zabraknie też nowych przetargów.

Komunikacja

W budżecie województwa mazowieckiego na 2020 przeznaczono ponad 498,8 mln zł na budowę, rozbudowę i modernizację dróg wojewódzkich, a 30 mln zł na wsparcie dróg gminnych i powiatowych. W styczniu ogłoszony został długo oczekiwany przetarg na budowę zachodniej obwodnicy Grodziska Mazowieckiego, zaplanowano też budowę tunelu drogowego w Sulejówku, przebudowę mostów w Zawiszynie, Garbatce Letnisko, Łosicach.

GDDKiA podpisała umowę na projekt i budowę autostrady A2 od końca obwodnicy Mińska Mazowieckiego do węzła Groszek w gminie Kałuszyn. To kolejny krok przybliżający realizację odcinka autostrady A2 z Mińska Mazowieckiego do Siedlec. Tymczasem do końca zbliżają się prace między węzłem „Lubelska” a Mińskiem.

Tempa nabierają też prace na kolei. Mazowiecki samorząd planuje m.in. modernizację linii kolejowej na odcinkach Ostrołęka – Chorzele, Wieliszew – Żegrze, a także ważne dla wielu podróży połączenie stacji Modlin z Mazowieckim Portem Lotniczym w Modlinie. Ta ostatnia inwestycja ma się zakończyć w 2023 roku. Usprawniona ma być też stołeczna linia średnicowa, wśród zmian m.in. zakończenie przebudowy stacji Warszawa Główna i przywrócenie ruchu na tej nieużywanej od lat stacji.

W Warszawie

Czas na nowe początki. W stołecznych planach na 2020 rok jest ok. 1600 remontów i nowych inwestycji za ponad 5 mld zł. Między innymi – budowa linii tramwajowej na Tarchomin, parkingu Parkuj i Jedź PKP Żerań, remont wiaduktu na węźle al. Stanów Zjednoczonych, wymuszający czasowe zamknięcie Trasy Łazienkowskiej. W marcu podpisano umowę na budowę jedynego w Polsce czterykondygnacyjnego parkingu podziem-



RYŚ. KRZYSZTOF ZIĘBA

nego. Obiekt powstanie pod Placem Powstańców Warszawy. W tym roku ma się też zakończyć wiele ambitnych inwestycji. Z nowej dzielnicy biurowej na Woli zniknie część dźwigów – planowane jest oddanie do użytku charakterystycznej „piramidy” przy Chmielnej 89, kompleksu wieżowców Warsaw Hub, Mennicy Legacy Tower z nowym placem o powierzchni 4500 m². Najemcy mają się wprowadzić także do Varso 1, najniższego z trzech wieżowców u zbiegu ulicy Chmielnej i alei Jana Pawła II. Zmiany będą widoczne także w ścisłym centrum. Tuż za ukończoną w ubiegłym roku Rotundą [„IM” 01/2020] powstają bliźniacze wieże Widok Towers.

Nieco mniejszy pod względem skali, ale interesujący jako przykład rewitalizacji, jest kompleks Elektrowni Powiśle. Otwarcie obiektu dla użytkowników planowane było na wiosnę 2019 roku, zostało jednak przesunięte o kilkanaście miesięcy.

Ruch samochodowy na Woli ma się zmniejszyć dzięki rozbudowie systemu metra o trzy nowe stacje: Płocka, Młynów oraz Księcia Janusza. Na przeciwnym krańcu drugiej linii trwa drążenie tuneli. Na trzeci kwartał planowane jest oddanie do użytku Mostu Południowe-

go [„IM” 6/2019], który połączy wilański węzeł „Przyczółkowa” z węzłem „Wał Miedzeszyński” w Wawrze. Dziwiata stołeczna przeprawa przez Wisłę będzie zarazem najdłuższą.

Sport i edukacja

Choć znaczna część mazowieckich inwestycji skupia się w największym mieście województwa, także inne ośrodki czekają zmiany. W Płocku budżet inwestycyjny sięga 250 mln zł, zaplanowano wiele zadań, a najbardziej emocji budzi rozpoczęcie budowy stadionu Wisły Płock. Zadaszone trybuny mają pomieścić 15 tys. kibiców. Planowany koszt inwestycji to niemal 170 mln zł, a zakończenie prac planowane jest na 2023 rok.

Ważną pozycję w siedleckim budżecie stanowią fundusze przeznaczone na rozbudowę i remont szkół i przedszkoli. Przebudowane zostaną obiekty w Żelkowie Kolonii, Nowych Iganiach oraz Strzale, zaś w Stoku Lackim powstać ma przedszkole na 125 miejsc. Na uwagę zasługują także inwestycje w strefie kultury. Zabytkowe kamienice Gąski i Esterki w Radomiu czeka rewitalizacja, staną się siedzibą wystawy archeologiczno-historycznej miejscowego Muzeum im. Jacka Malczewskiego; w planach jest też odtworzenie i rewaloryzacja zabytkowego budynku przy ul. Kolegialnej 6 w Płocku na potrzeby Muzeum Mazowieckiego.

To tylko część planów inwestycyjnych Mazowsza. O najważniejszych pracach informujemy na łamach „IM”. Na 2020 rok zaplanowano także wiele wyjazdów technicznych na interesujące dla członków MOIIB place budowy. 



Krzysztof Zięba
Dziennikarz

FOT. K. LATA



FOT. MARIUSZ OKUN

O technologii w Łodzi

Delegacja MOIIB z Przewodniczącym Romanem Lulisem na czele uczestniczyła w III Konferencji Naukowo-Technicznej Łódzkiej OIIB „Nowoczesne technologie w budownictwie – wybrane zagadnienia”, współorganizowanej przez firmę Inter-serwis Sp. z o.o. Uczestnicy konferencji spotkali się 20 lutego w Instytucie Europejskim, a dzień później w hali Expo – wydarzenie towarzyszyło XXVII Łódzkim Targom Budownictwa INTERBUD 2020.

W dwóch sesjach plenarnych prowadzonych kolejno przez prof. dr. hab. Mar-

ka Lefika oraz dr. hab. inż. Jacka Szera zaprezentowano zarówno tematy przekrojowe, jak i specjalistyczne rozwiązania konstruktorskie. **Innowacje i badania w budownictwie – horyzont 2030** omawiał dr inż. Robert Geryło (Instytut Techniki Budowlanej), **Wpływ inwestycji w infrastrukturę drogową na warunki ruchu** analizował dr hab. inż. Andrzej Szarata (Politechnika Krakowska), zaś **Algorytm postępowania przy ocenie bezpieczeństwa istniejących konstrukcji budowlanych** w ramach wykładu inauguracyjnego przedstawiła prof. dr

hab. inż. Anna Halicka. Pozostałe prezentacje poświęcono m.in. korzyściom z zabezpieczania konstrukcji stalowych przed korozją za pomocą polimocznika; zbrojeniu niemetalicznemu; obliczaniu płatek dachowych.

Organizatorzy konferencji zdecydowali się na szersze zaprezentowanie wystąpień wybitnych specjalistów. Niemal wszystkie wykłady wygłoszone 20 i 21 lutego można dzięki temu obejrzeć na kanale YouTube ŁOIIB. Można je także odnaleźć, wyszukując hasło „KONF_NTB3”. **Redakcja**

WYDARZENIA

BUDMA

Wśród licznych wykładów i prezentacji towarzyszących tegorocznym Targom BUDMA 2020 należy odnotować nasze izbowe, skromniejsze, ale nie mniej ważne wydarzenie, wizytę delegacji inżynierów i architektów z Republiki Białorusi. To kontynuacja cyklu spotkań z przyjaciółmi ze Wschodu, zapoczątkowanego z inicjatywy naszego Kolegi Kazimierza Łoniewskiego z „pogranicznego” Biura Terenowego w Ostrołęce i przy zaangażowaniu Przewodniczącego Rady MOIIB Romana Lulisa. W Poznaniu pierwszą grupę gości stanowili przedstawiciele Białoruskiego Związku Budownictwa z Witebska, którzy pod opieką Jerzego Putkiewicza i Andrzeja Dębowego z wielkim zainteresowaniem zwiedzili ekspozycje targowe, a w przerwie wysłuchali zwięzłej informacji na temat aktualnie obowiązującego w Polsce Prawa



FOT. MIŁOŚ TRUKAWKA

budowlanego przekazanej przez Jerzego Putkiewicza. Było wiele pytań, żywe zainteresowanie i dyskusja. Druga grupa to przedstawiciele Instytutu „Bielgosprojekt SA” z Mińska, którzy do Poznania dotarli po odbyciu wizyty studyjnej na budowie szkoły podstawowej w Warszawie. Przewodnikiem po tej budowie, zlokalizowanej w rejonie ulic Ruskowy Bród i Verdiego, a realizowanej przez Erbud SA, był kierownik robót konstrukcyjno-budowlanych inż. Dariusz Skwierz.

Wizytę w Poznaniu zakończyło uroczyste spotkanie z kierownictwem naszej Izby. Wywiązała się interesująca dyskusja o problemach ważnych dla branży w obu krajach. Rozmawiano też o technologiach zastosowanych przy budowie Mostu Południowego, będącego częścią Południowej Obwodnicy Warszawy oraz szczegółach rozbudowy II linii metra. Na temat tych zagadnień obszernie wypowiadali się Roman Lulis i Jerzy Putkiewicz. **Andrzej Dębowy**

WYDARZENIA

Najpiękniejsze karty



FOT. IZA WINIARSKA



FOT. IZA WINIARSKA



FOT. IZA WINIARSKA

W siedzibie MOIIB spotykają się nie tylko inżynierowie – Izba organizuje także okolicznościowe wydarzenia integracyjne, w których uczestniczyć mogą rodziny, przede wszystkim dzieci członków i pracowników. Po udanej zabawie wigilijnej zaplanowano kolejne, tym razem wielka-

nocne świętowanie. W programie między innymi wspólna zabawa oraz malowanie pisanek, a także uroczyste wręczenie nagród w konkursie plastycznym „Najpiękniejsza kartka Wielkanocna”. Choć mogli w nim brać udział dzieci w różnym wieku, bezapelacyjnymi zwycięzcami okazały się pięcioletki: Michał (I nagroda), Natan (II

nagroda) i starsza o pół roku Zuzia (III nagroda). Dla wszystkich uczestników konkursu przygotowano drobne upominki.

Konkursy i wydarzenia organizowane będą także w przyszłości, zachęcamy do udziału. To także okazja do integracji i pozazawodowych spotkań dla członków Izby. **Redakcja**

SPOTKANIA

Narciarze z MOIIB

Il Mistrzostwa Inżynierów w Narciarstwie Alpejskim w Czorsztyn-Ski w Kluszkowcach za nami. Na zaproszenie Małopolskiej OIIB już po raz drugi wystawiliśmy zawodników w kategoriach narty oraz snowboard. Mimo bardzo wysokiego poziomu **wracamy z dwoma pucharami!** Na III miejscu w kategorii narty 56-65 znalazł się nasz reprezentant Roman Boros, a na miejscu II w kategorii snowboard Radosław Cichocki, natomiast zaledwie jednej sekundy zabrakło do miejsca na podium w klasie mężczyzn 18-35 lat, oraz w klasie 56-65 snowboard. Jest czego gratulować – w zawodach brało udział ponad 200 uczestników. Organizacyjnie stanowiło to ogromne wyzwanie, ale jak co roku Małopolska Izba zadanie wykonała perfekcyjnie. Podczas zawodów panowała przyjazna i rodzinna atmosfera, która przyczyniła się do integracji między Izbami.

Zapraszamy na kolejne wyjazdy sportowe organizowane przez naszą Izbę, gorąco zachęcamy do różnego rodzaju aktywności. W MOIIB działają m.in. sekcje siatkówki, narciarstwa, strzelectwa sportowego, pływania, żeglarskiego, brydża sportowego, roweru i biegowa. A jak wiadomo – sport to zdrowie!

Radosław Cichocki

Nasi reprezentanci wzięli udział w XIII Otwartych Zawodach Narciarskich ŚOIIB Slalom Gigant. Odbyły się one w zasypanym świeżym puchem Szczyrku Skrzycznem. Od 7 do 9 lutego w sześciu kategoriach konkurowali inżynierowie i ich rodziny. Każdy z uczestników miał dwa przejazdy, z których lepszy czas wliczano do klasyfikacji.

Konkurencja była duża, bo startowało ponad 120 zawodników. Nasza kilk osobowa reprezentacja nie przebiła się do mocno obsadzonej czołówki. Najbliżej pudła była Ewelina Boros, która zajęła IV miejsce w kategorii kobiet. Najlepszy czas z „naszych” osiągnął Sławomir Stępniewski, który z czasem 37,44 tracił 2,27 s. do podium w kategorii 46-65. Po zawodach zawodnicy spotkali się przy grillu, a następnie na oficjalnym podsumowaniu imprezy wraz z wręczeniem pucharów.

Była też okazja do wysłuchania wykładów z zakresu fotowoltaiki, nowelizacji Prawa budowlanego oraz technologii, m.in. ścian szczelinyowych. Naszym reprezentantom dziękujemy. Zapraszamy do zgłaszania się do drużyny narciarskiej na kolejną edycję zawodów. **IM**

Marcin Szczygłowski

SPORT

Szkolenia on-line

Niedawna analiza szkoleń doprowadziła do wielu ciekawych wniosków. Co najmniej dwa z nich zasługują na przytoczenie: inżynier to już nie tylko specjalista, ale i osoba biegła w zakresie organizacji i zarządzania; obciążonym służbowymi obowiązkami członkom Izby permanentnie brak czasu. Te czynniki były kluczowe dla wprowadzenia istotnych zmian w planie szkoleń. W pierwszej kolejności powzięta została decyzja o organizacji wykładów w godzinach popołudniowych, w weekendy oraz transmisji online. Rozpoczęty został też cykl warsztatów biznesowych, które swoim zakresem mają na celu rozwój kompetencji kluczowych dla nowoczesnego inżyniera. Warsztaty okazały się strzałem w dziesiątkę. Już w pierwszym półroczu wzięło w nich udział 217 inżynierów. Nie było to jednak tak zaskakujące, jak efekty wykładów on-line.

Początkowo wielu członków MOIIB nie wiedziało o nowej formie doskonalenia zawodowego lub nie potrafiło z niej korzystać. Jednak w krótkim czasie liczba uczestników znacząco wzrosła. W pewnym momencie liczba osób korzystających z transmisji przekroczyła liczbę uczestników obecnych na sali podczas wykładu i taki stan utrzymuje się do dziś. Aby wziąć udział w wykładzie, wystarczy wejść na stronę <https://maz.piib.org.pl/doskonalenie-zawodowe/online>. Klikając w interesujący nas temat z listy, otrzymamy szczegółowe informacje o wydarzeniu i prostą instrukcję. **Przed transmisją, wszyscy, którzy dokonali wstępnej rejestracji, otrzymują powiadomienie sms o zbliżającym się wykładzie.** W momencie rozpoczęcia wykładu, osoby będące przed komputerem, tabletem lub smartfonem dostają dostęp do prezentacji przygotowanej przez wykład-

dowcę, którego właśnie widzą i słyszą. Mają też możliwość zadawania pytań, na które wykładowca - w miarę możliwości - udziela odpowiedzi. Na koniec proszeni są o wypełnienie krótkiej ankiety, w której mogą nie tylko wyrazić opinię o zakończonej przed chwilą prelekcji, ale również zaproponować tematykę szkoleń lub zgłosić swoje uwagi co do wykładu.

Obecnie nie ma możliwości obejrzenia lub odsłuchania wykładu po jego zakończeniu. Zachęcamy więc do korzystania z tej formy szkolenia - nawet w trakcie pracy, czy podróży. Nie ma złego momentu na naukę. Statystyki MOIIB jednoznacznie wskazują coraz większą potrzebę samokształcenia wśród młodych inżynierów, ale również - a może zwłaszcza - tych bardziej doświadczonych. Wszak wiedza jest drugim słowem dla tych, którzy ją posiadają. **IM**

Bartłomiej Dźwigalski

SZKOLENIA

Krwiodawcy z MOIIB



FOT. ARCHIWUM BARTŁOMIEJA DŹWIGALSKIEGO

Po koniec 2019 roku w siedzibie Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa przy ul. Saskiej w Warszawie uroczysto wręczono odznaczenia dla honorowych Dawców Krwi „Zasłużony dla Zdrowia Narodu”. Żeby je otrzymać, należy oddać min. 20 litrów krwi lub odpowiednią ilość innych jej składników. Miło nam donieść, że jednym z odznaczonych był pracownik Działu Doskonalenia Zawodowego MOIIB - Bartłomiej Dźwigalski.

Jest to drugi z naszych pracowników wyróżniony tym odznaczeniem, po Łukaszu Koroluku - kierowniku działu administracyjnego biura MOIIB w Warszawie, który odebrał je w 2017 roku. Obaj od lat dzielą się „częścią siebie”, a także aktywnie propagują ideę krwiodawstwa. Obydwaj wpisani są również od kilku lat do bazy DKMS - Fundacji Dawców Komórek Macierzystych i Szpiku. Dzięki temu Bartłomiej w 2016 r. został dawcą komórek macierzystych dla swojej „siostry genetycznej”, 51-letniej Amerykanki.

1. Bartłomiej Dźwigalski



Po długim leczeniu wrócił do zdrowia. Zachęcamy Czytelników do zapoznania się z opublikowanymi na stronie RCKiK zasadami kwalifikowania kandydatów na dawców.

Choć początek 2020 roku upływa na walce z koronawirusem i na tym zadaniu skupiają się służby medyczne, to krew jest, była, i zawsze będzie potrzebna. Nasza Izba szczególnie na terenie Siedlec aktywnie uczestniczyła w propagowaniu krwiodawstwa, gestu pomocy, który może uratować życie. Dobry przykład to zachęta dla naszej inżynierskiej braci - warto pomagać. **IM** **Redakcja**

FOT. ARCHIWUM BARTŁOMIEJA DŹWIGALSKIEGO

AKCJA KRWIODAWSTWA

Inni mówią, my działamy!

#InżynierBudownictwaDlaKlimatu

Realizacja obecnych wyzwań wymaga zmiany sposobu myślenia wszystkich uczestników procesu budowlanego, odejścia od tradycyjnie pojmowanego obiektu budowlanego na rzecz obiektów tanich w eksploatacji, przyjaznych dla otoczenia, wznoszonych z nowoczesnych, ekologicznych materiałów. Należy postawić pytanie: w jakich obszarach my, inżynierowie budownictwa mamy możliwość włączenia się w ochronę, ratowanie naszej planety.

Musimy zacząć zastanawiać się nad tą kwestią także na poziomie samorządu zawodowego. Należy zacząć kreować nowe idee. Budowlana myśl inżynierska powinna nadawać ton w procesie zastępowania efektywności ekonomicznej efektywnością środowiskowo-ekologiczną. Zaczniemy od



RYŚ. KRZYSZTOF ZIĘBA

małych rzeczy, ale zacznijmy. Wyjdźmy od analiz i wyznaczenia kierunków, a później realizujmy te, które okażą się trafne. Bez aktywnego wsparcia naszego środowiska, zrównoważone budownictwo może niestety pozostać pustym hasłem i być traktowane jako wymysł naukowców. Zapraszamy do popularyzacji naszych akcji propa-

gujących znaczenie i rolę w świecie, jaką odgrywają inżynierowie budownictwa w ochronie klimatu.

W **Światowym Dniu Inżynierii dla Zrównoważonego Rozwoju**, 4 marca 2020 r. został ogłoszony konkurs plakatowy pod hasłem **Zaprezentuj zawód inżyniera budownictwa w kontekście jednego z 17 celów zrównoważonego rozwoju zdiagnozowanych i sformułowanych przez ONZ**. Zapraszamy do udziału. Regulamin oraz szczegóły dostępne są na stronie www.MOIIB oraz na profilu Facebook.

Przewidujemy atrakcyjne nagrody pieniężne. Konkurs ma charakter ogólnopolski i ogólnodostępny. Prace należy składać do 29 maja 2020 r. w sekretariacie MOIIB, ul. 1 Sierpnia 36B, 02-134 Warszawa. Ogłoszenie wyników 15 czerwca 2020 r.  **Mariusz Okuń**

REKLAMA



PRAWNIK DLA INŻYNIERA

DBAMY O WASZ SPOKÓJ!

Wsparcie prawne dla Inżynierów pełniących samodzielne funkcje w budownictwie.

Dedykowany program dla czynnych członków Mazowieckiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa obejmujący pomoc prawną w obszarach:

- prawa budowlanego oraz ustaw i rozporządzeń związanych z procesem inwestycyjnym w budownictwie
- prawa administracyjnego oraz prawa cywilnego w zakresie zgodności umów związanych z procesem inwestycyjnym w budownictwie
- ochrony danych osobowych w obszarach pełnienia samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie

POMOC PRAWNA OBEJMUJE:

- udzielanie informacji prawnych
- prowadzenie konsultacji prawnych, w tym zasugerowanie dalszego sposobu postępowania

Usługa wsparcia prawnego w w/w obszarach jest bezpłatna dla członków naszej Izby, i jest zorganizowana:

- telefonicznie: **(22) 749 62 23**
od poniedziałku do piątku w godz. 9:00 – 21:00.

- e-mailem: inzynier@asystaprawnika.pl

Informujemy że dedykowany zespół prawników bezpośrednio odbiera zgłoszenie problemu prawnego, a świadczona usługa jest dokumentowana i archiwizowana.

Istnieje możliwość indywidualnego rozszerzenia warunków wsparcia prawnego – wariant rozszerzony, w przypadku zainteresowania, kontakt do Operatora, Partnera naszej Izby

4EAD SP Z OO
ul. Jana Henryka Dąbrowskiego 77A
60-529 Poznań

KONTAKT
Infolinia: +48 22 749 62 23
E-mail: kontakt@4ead.pl



www.4ead.pl



FOT. MATERIAŁY BIURA TERENOWEGO MOIIB RADOM



Halo Ciechanów – Ostrołęka – Płock – Radom – Siedlce!

Spotkania noworoczne – dobra okazja do policzenia się i rozmowy o tym, czym żyją inżynierowie budownictwa. Relacje z wydarzeń.



FOT. ARTUR GIZIŃSKI



FOT. MATERIAŁY BIURA TERENOWEGO MOIIB OSTROŁĘKA



FOT. MATERIAŁY BIURA TERENOWEGO MOIIB PŁOCK



FOT. MATERIAŁY BIURA TERENOWEGO MOIIB SIEDLCE

☎ CIECHANÓW

Na tegoroczne spotkanie w hotelu Atena w Ciechanowie przybyło około 150 osób: członkowie Izby, przedstawiciele instytucji i firm współpracujących i zaproszeni goście z pięciu powiatów północnego Mazowsza. Gości powitali organizatorzy: Przewodniczący Okręgowej Rady MOIIB **Roman Lulis** oraz **Janusz Domurad i Monika Adamczyk-Cieślak** – pracownicy Biura Terenowego. Przewodniczący w swoim przemówieniu przypomniał o trzech celach samorządu inżynierów budownictwa – integracji, współpracy i rozwoju. Uroczystość była okazją do wyróżnienia inżynierów z regionu za ich osiągnięcia zawodowe i działalność na rzecz Izby. Część rozrywkową zapewnił kabaret Jurki, a część taneczną zespół Chłopcy z placu Bema, z Ostrołęki. Taneczny fragment imprezy sprawozdawcy opisali jako... *ogólne szaleństwo na parkiecie*. – To było bardzo sympatyczne wydarzenie – zgodnie podsumowywano spotkanie.

☎ OSTROŁĘKA

Być albo nie być – tekstem Williama Shakespeare'a rozpoczęła **Marzanna Łoniewska** doroczne spotkanie MOIIB w Ostrołęckim Centrum Kultury 28 lutego. Być albo nie być dla inżyniera budownictwa to nadążanie za zmianami technologicznymi i sprostanie coraz trudniejszym realiom budowy. – Nie ma odwrotu od cyfryzacji, od wirtualnej rzeczywistości i BIM. – Bez zmiany technologii możemy w przyszłości tylko oglądać plecy światowego peletonu budowlanego. – Zbyt niski potencjał finansowy ogranicza możliwości innowacji nawet największych firm na rynku. – Przed nami ogromne wyzwania technologiczne i organizacyjne, poprawiające procesy budowlane – takie diagnozy i refleksje przewijały się w wystąpieniach na scenie i w koleżeńskich rozmowach. Roman Lulis zdiagnozował sytuację prawno-ekonomiczną budownictwa i zachęcał: – Nie należy bać się wyzwań, trzeba im sprostać. – Mówił też o trudnościach – dużo energii pochłania obrona pozycji zawodowej inżyniera budownictwa oraz starania o usprawnienie procesów inwestycyjnych w budownictwie. Wystąpienia mieli **Łukasz Kulik** – Prezydent Ostrołęki, **Stanisław Kubel** – Starosta Ostrołęcki i **Mirosław Augustyniak** – radny Sejmiku Województwa Mazowieckiego. Zwracali uwagę na rolę

budowalców, dzięki którym tak pozytywnie zmienia się rzeczywistość.

Podkreślano, że środowisko inżynierów budownictwa dzięki Izbie integruje się. To potrzebne. Szkolenia, imprezy, wydarzenia sportowe – zawody pływackie i narciarskie, spływy kajakowe, regaty, rozgrywki sportowe – w MOIIB każdy znajdzie coś dla siebie. W części oficjalnej nagrodzono zasłużonych inżynierów – za ich osiągnięcia zawodowe i zaangażowanie w rozwój samorządu zawodowego. A później na scenę wkroczyli artyści kabaretu Nowaki. Świetne skecze publiczność nagradzała gromkimi brawami. Żal się było rozstać...

☎ PŁOCK

Inżynierowie z regionu płockiego spotkali się licznie 18 stycznia w Teatrze Dramatycznym w Płocku. Była to świetna sposobność do poznania planów Izby na najbliższy rok – przedstawił je Przewodniczący Roman Lulis – a także okazja do uhonorowania wyróżniających się dorobkiem przedstawicieli zawodu. Wśród gości była **Agnieszka Sulkowska** – Dyrektor Mazowieckiego Wojewódzkiego Ośrodka Medycyny Pracy w Płocku, reprezentująca Marszałka Województwa Mazowieckiego, był gość honorowy – prof. **Zbigniew Kleczyński** – Prezes Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa, był prof. **Janusz Zieliński** – Prorektor Politechniki Warszawskiej Filii w Płocku.

– Priorytetem dla samorządu inżynierów jest rozwój całej branży budowlanej, w tym także rozwój zawodowy członków MOIIB, realizowany poprzez ciekawe szkolenia i warsztaty oraz wyjazdy techniczne – mówił Roman Lulis. Zapowiedział dni otwarte budowalców pod hasłem „Warto mądrze budować – porozmawiaj o tym z inżynierem budownictwa” oraz organizowane z płocką filią Politechniki Warszawskiej VI Forum Budowlane „Budownictwo zrównoważone”. W planach są V już regaty żeglarskie o Puchar Przewodniczącego Rady MOIIB – to impreza, która cieszy się dużym powodzeniem wśród inżynierów. Takie same recenzje zebrała komedia „Hotel Westminster”, którą tego dnia obejrzeli inżynierowie.

☎ RADOM

Mazowiecka Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa skupia ponad 20 tysięcy członków. Ponad tysiąc przynależy do Biura Terenowego w Radomiu. Spotkanie integracyjne odbyło się 10 stycznia w Te-

atrze Powszechnym im. Jana Kochanowskiego. Imprezę prowadzili **Katarzyna Barska** – kierownik Biura Terenowego w Radomiu i **Michał Stępień** – dyrektor Biura MOIIB w Warszawie. Wśród gości byli przewodniczący Roman Lulis wraz z przedstawicielami Izby, **Katarzyna Kalinowska** – wiceprezydent Radomia, prof. **Krzysztof Śmiechowski** – prezes Zarządu Radomskiej Rady FSNT NOT, dr **Mieczysław Szatanek** – przewodniczący Okręgowej Izby Lekarskiej w Radomiu, przedstawiciele powiatów oraz liczna delegacja powiatowych inspektorów nadzoru budowlanego.

Przewodniczący Rady MOIIB, przedstawiając działania integrujące środowisko, omówił też współpracę międzynarodową – kontakty z pokrewnymi organizacjami z Litwy, Łotwy, Białorusi, Kazachstanu, Gruzji i Bułgarii. I w Radomiu wręczono wyróżnienia zasłużonym członkom MOIIB. Część kulturalną zapewniła farsa sceniczna „Ryzykowna forsa” – zagrana bez ryzyka, wręcz brawurowo. Za podsumowanie imprezy niech starczy wypowiedź jednego z uczestników: – Takie spotkanie to ładowanie akumulatorów. Bardzo potrzebne.

☎ SIEDLCE

31 stycznia w Centrum Kultury i Sztuki w Siedlcach odbyło się spotkanie noworoczne. Zaszczycili je **Andrzej Sitnik** – Prezydent Miasta Siedlce, **Bożena Piechowicz** – Rektor Uczelni Wyższej Collegium Mazovia Innowacyjnej Szkoły Wyższej w Siedlcach, **Robert Naumiuk** – Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego oraz wielu innych znamienitych gości. Przewodniczący Roman Lulis podkreślał wagę integracji, zachęcał do udziału w coraz bogatszej ofercie spotkań, wyjazdów technicznych, szkoleń jakie organizuje Izba. Inżynierowie budownictwa to środowisko zawodowe, które wnosi zasadniczy wkład w to, jak przeobraża się Polska. Potrzebne jest dobre prawo i uznanie dla kompetencji inżynierów – o takie podejście zabiega Izba. Widownia była pełna, a zwieńczeniem wieczoru był występ teatru „ES” ze sztuką „Nerka” i bankierowa część imprezy. 

**Monika Cieślak (Ciechanów),
Kazimierz Łoniewski (Ostrołęka),
Katarzyna Barska (Radom),
Andrzej Papliński**

1., 2., 3., 4., 5. W Radomiu, Ciechanowie, Ostrołęce, Płocku i Siedlcach – uroczysty moment spotkań noworocznych – nagrody za osiągnięcia dla zasłużonych członków MOIIB.

NAC



FOT. EDMUND KUPIEcki, NAC - NARODOWE ARCHIWUM CYFROWE

Ze szkła i światła

Centralny Dom Towarowy był jednym z architektonicznych symboli powojennej Warszawy, wyrazem autentycznej wiary jego autorów w wizję budowy nowoczesnej stolicy, mimo ograniczeń finansowych, technicznych oraz ideologicznych.

W 1948 roku warszawskie Śródmieście było labiryntem ruin i ocalałych jednopiętrowych budynków. Nie lepiej prezentował się plac pomiędzy Alejami, Bracką i Kruczą. Sześć wypalonych pięter przedwojennej kamienicy, obok fragment uszkodzonego budynku ze sklepem w parterze i mieszkaniami pod krytym papą dachem. Zaledwie kilka miesięcy później znad parkanu zaczął wyłaniać się żelbetowy szkielet najnowocześniejszego centrum handlowego w Polsce.

Socrealistyczny kapitalizm

Projekt został wyłoniony w drodze konkursu nr 156 SARP na rozwiązanie architektoniczne budynku Powszechnego Domu Towarowego w Warszawie. Obiekt miał być funkcjonalny, ale pełnił też rolę propagandową, ucieleśniając obietnice handlu uspołecznionego i powszechnego dostępu dóbr konsumpcyjnych. Członkami sądu konkursowego zostali uznani architekci Dwudziestolecia: Bogdan Lachert, Tadeusz Tołwiński, Bohdan Pniewski i Jan Koszczyc Witkiewicz.

Zgłoszono rekordową wówczas liczbę pięćdziesięciu projektów. Wśród autorów wyróżnionych prac byli głównie absolwenci przedwojennego Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej, młodzi architekci będący pod dużym wpływem twórczości Le Corbusiera. I miejsce w konkursie przyznano Zbigniewowi Ihnatowiczowi i Jerzemu Romańskiemu. Ich projekt wpisywał się w wypracowany na początku XX wieku model domu towarowego, jednak stylistycznie nawiązywał do domów handlo-

wych z końca lat 20. i 30. Paradoksalnie obiekt wyrażający ambicje społeczeństwa socjalistycznego stanowił odbicie kapitalistycznej architektury.

W czerwcu 1949 roku Krajowa Partycja Narada Architektów ogłosiła doktrynę realizmu socjalistycznego, decydując o formie polskiej architektury w kolejnych latach. Konstruktywizm wraz z jego wszelkimi przejawami odrzucono jako kosmopolityczne odchylenie. Tymczasem budowa toczyła się dalej – 22 lipca 1951 roku, w 7 rocznicę Manifestu PKWN oficjalnie otwarto Centralny Powszechny Dom Towarowy, wyrzut sumienia partyjnych towarzyszy.

Modernizm

Konstrukcję oparto na żelbetowym szkieletie słupowym o rozstawie 8 x 6,2 metrów. Ściany zewnętrzne pozbawiono zostały funkcji nośnej, co umożliwiło zastosowanie dużych przeszkleń. Zaokrąglone narożniki złagodziły i zdynamizowały monumentalną bryłę.

Budynek zwieńczono żelbetową markizą wspornikową o wysięgu 6 metrów. Na dachu znalazły się ponadto cztery wyrzutnie wentylacyjne w formie gloriety. Parter i pięć pięter o łącznej powierzchni blisko 11 tys. m² przeznaczono na funkcje handlowe. Dwie kondygnacje podziemne mieściły kotłownię, ma-

”

**Kubatura wynosi
156 500 m³,
o 61 500 m³
więcej od
pierwowzoru.**

szynię wentylacyjną oraz składy. Klatki schodowe usytuowano w pionach awaryjnych, ale wskutek zainstalowania ciężkich i wówczas już przestarzałych schodów ruchomych produkcji węgierskiej, które nieustannie się zacinały, awaryjne klatki schodowe zostały włączone do codziennego użytku. Dom handlowy zaopatrzone w system centralnego ogrzewania, 14 wind, transformatornię, chłodnię, zaplecze socjalne wyposażone w kuchnię, prysznice, wanny. Budynek miał również system alarmowy i własną stację elektryczną.

Kolejne wcielenia

Po pożarze, który strawił wnętrza w 1975 roku zmieniono wystrój wnętrza, wstawiono przyciemniane szyby, zatarciu uległo wiele cech stylowych. Dom towarowy już jako *Smyk* otwarty został

przed Bożym Narodzeniem 1977 roku. Na początku XXI wieku obiekt wymagał generalnego remontu. W 2011 roku został sprzedany belgijskiej spółce. Na skutek przebudowy z dawnego CDT pozostały tylko fundamenty oraz fragmenty konstrukcji. W latach 2015-2018 odtworzono fasadę, przywrócono balustrady, gzymsy, dach z gloriettami i markizami. Odbudowany Cedet ma 7 kondygnacji naziemnych oraz 4 podziemne. Budynek wyposażono w 13 wind, schody ruchome, klatki schodowe. Kubatura współczesnego budynku wynosi 156 500 m³, o 61 500 m³ więcej od pierwowzoru. Współczesny Cedet jest udaną inwestycją, jednak stanowi zaledwie echo funkcjonalistycznej oazy nowoczesności, która wyłoniła się wśród zgliszczy Warszawy, rozświetlając mroki realizmu socjalistycznego. **IM**

1. Centralny Dom Towarowy, 1967 rok.
2. Cedet w 2019 roku.



Amalia Szałachowska
Varsavianistka,
autorka strony
www.sekrety-warszawy.pl

FOT. ARCHIWUM A. SZALACHOWSKIEJ



2

FOT. MATERIAŁY PRASOWE CENTRALNEGO DOMU TECHNOLOGII W WARSZAWIE



FOT. ARCHIWUM MICHAŁA MACHNIKOWSKIEGO

Na macie

W pracy inżyniera stres jest znacznie większy, niż w czasie walki na macie – zapewnia Michał Machnikowski, projektant, inspektor nadzoru budowlanego i zapaśnik.

Niedawno zaangażował się Pan w organizację Otwartych Mistrzostw Warszawy w Zapasach w Stylu Wolnym.

W przeciwieństwie do koszykówki, siatkówki czy boks, w sporcie zapaśniczym nie ma zawodników o statusie zawodowca, czyli takich, którzy nic innego nie robią poza trenowaniem. W praktyce w zawodach biorą więc udział sportowcy, którzy trenują od dziecka, przez wiele lat doskonaląc formę. Wiele sportów walki ma wewnętrzny system ułatwiający udział w zawodach osobom o różnym wieku, stopniu wytrenowania i stażu. W zapasach podobnych rozwiązań brakuje. W mistrzostwach Polski seniorów w zapasach startują więc „przecinaki”, z którymi osoba, która ćwiczy rekreacyjnie, po pracy, nie ma praktycznie żadnych szans na nawiązanie równej walki. Sam zacząłem treningi zapasów w wieku 30 lat i na takich zawodach nie mam czego szukać. Z drugiej strony, zapasy to świetna zabawa i okazja do spotkań. Ze znajomymi z grupy – trzydziesto, pięćdziesięciolatkami – spotykamy się też poza matą, wspólnie chodzimy do kina. Dlatego wspólnie wymyśliłiśmy zawody dla osób takich jak my. Inżynierów, księgowych oraz wszystkich trenujących

zapasy rekreacyjnie. To właściwie jedyne taka impreza w Polsce i okazja, żeby sprawdzić się poza własnym klubem.

Zapasy nie są dziś szczególnie popularną dyscypliną. Skąd ten wybór?

Od dziecka lubiłem się ruszać, grałem w piłkę nożną, ręczną, siatkówkę oraz chodziłem na siłownię. Na studiach zacząłem uprawiać sporty walki. Szukając swojego miejsca, doszedłem do bardzo ważnego wniosku – że nie lubię dostawać po pysku. Kiedyś na treningu tajskiego boks przyjąłem solidny kopniak w głowę. Zgasło światło, zauważyłem, że zacząłem się jękać(!). Uznałem, że na tym poprzestaję i zacząłem szukać czegoś poza sportami uderzanymi. W taki sposób trafiłem na sekcję brazylijskiego Ju-jitsu oraz zapasów.

W zapasach walczy się na chwyt, rzuty, przetrzymanie – nie ma typowych uderzeń. Sport zapaśniczy jest ogólnorozwojowy. Na treningach rozwija się siłę, gibkość, koordynację. Ogólnie polepsza się stan zdrowia. A najważniejsze, że trening taki pozwala oczyścić głowę z niepotrzebnych myśli. My inżynierowie, często pracujemy w napięciu i pod presją. Jestem projektantem, inspektorem nadzoru, z zespołem wykonujemy rozmaite prace, w tym ekspertyzy

i opinie. Żeby pod koniec dnia wyciszyć gonitwę myśli, niektórzy idą na piwo, inni medytują, a ja muszę się zmęczyć. Na treningu nie ma czasu na myślenie o sprawach spoza sali. To uzależnia.

Jak bardzo? Inżynierowi niełatwo wygospodarować wolną chwilę.

Uzależnienie jest wielopoziomowe. Kiedy już opanuje się podstawy, łatwiej zauważyć braki – i to, co trzeba zrobić, by wskoczyć oczko wyżej. Jeśli ktoś lubi rywalizację, może się w zapasach doskonale spełniać. Sam staram się trenować trzy do sześciu razy tygodniowo, w niektóre dni udaje mi się znaleźć czas na dwie sesje po 90 minut z rzędu, zwykle wieczorem. Oczywiście są jeszcze sprawy rodzinne, a w naszej branży trzeba wcześniej wstawać, więc na sen zostaje wtedy niewiele czasu. Ważna jest dobra organizacja. Planując wakacje, również i tam z wyprzedzeniem rozglądam się za klubami sportów walki, aby przełamać rutynę urlopu. Nie chodzi nawet o utrzymanie rytmu ćwiczeń, ale okazję do zmierzenia się z kimś nowym. Tam gdzie ostatnio odpoczywaliśmy – na Cyprze, na Krecie oraz w Indonezji, wszędzie można sobie taki trening zorganizować, a nie wyobrażam sobie tygodnia spędzonego na leżaku.

Czy opatrunek na ręce to pamiętka po sparingu?

Akurat tarłem marchewkę... ale nie będę twierdził, że zapasy są sportem wolnym od kontuzji. Najbardziej widoczne są „kalafiori”, czyli uszy zniekształcone w rezultacie powtarzających się urazów. Niektórzy zawodnicy się ich wstydzą, inni noszą je jak medale. Na macie zdarzają się też poważniejsze urazy, ciało sportowca się zużywa. Sam częściej byłem wyłączony z użytkowania – by posłużyć się budowlanym terminem – kiedy grałem w piłkę, niż jako zapaśnik. Bilans jest dodatni. Z mojego doświadczenia mogę też powiedzieć, że jeśli chce się trenować rekreacyjnie, nie ma przeszkód, żeby zacząć w dojrzałym wieku. Serdecznie zapraszam na zajęcia do mojego macierzystego klubu Dragons Den Warszawa. 

Rozmawiał Krzysztof Zięba

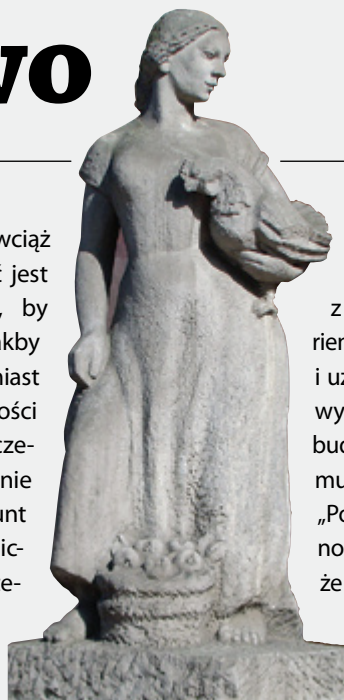
1. Z kolegami z klubu. Trzeci od lewej Michał Machnikowski.

Mariensztackie szaleństwo

Dziedzictwo Narodowe Muzeum Techniki wciąż jest niedostępne dla publiczności. Ponoć jest tam przeprowadzany remont. Pewnie, by wraz z jego unarodowieniem Muzeum stało się – jakby w ogóle było – czymś nowym. Szczęśliwiej natomiast zakończyła się na razie sprawa zawirowań w działalności Muzeum POLIN, które po blisko rocznej zwłoce doczekało się wreszcie ministerialnej zgody na mianowanie dyrektora. Został nim dotychczasowy wice Zygmunt Stępiński. Człowiek dobrze znany ludziom budownictwa, jako że przed trzydziestu laty wraz z Lechem Stefańskim i przy wsparciu Aleksandra Paszyńskiego zakładał i potem przez lata szefował oficynie wydawniczej MURATOR. A przecież bezpośrednio po zmianie ustroju 1989/90 miesięcznik „Murator” był pierwszym od kilkudziesięciu lat prywatnym pismem i sprzedawano go w kioskach na ogół spod ludy. Odkrywał bowiem z reguły mało znany czytelnikom świat prawa, organizacji, techniki budowy oraz architektury i wyposażania wnętrz w indywidualnym budownictwie mieszkaniowym.

Osiągnięcia obecnego dyrektora Muzeum POLIN, z wykształcenia historyka, nie mogą jednak przesłaniać zawodowych sukcesów jego znakomitego ojca, ogromnie dla Warszawy zasłużonego architekta i urbanisty, również Zygmunta Stępińskiego. Z jego osobą kojarzy się wiele niepowtarzalnych fragmentów stolicy. Trasa W-Z, MDM, mikroosiedle Kubusia Puchatka czy kino Skarpa, ale przede wszystkim Mariensztat, stanowiący w istocie samodzielne małe miasteczko w wielkim mieście. Dzielnica-kolonia mieszkaniowa o wyjątkowo urokliwym nastroju. W latach 40. w Warszawie budowano różne osiedla mieszkaniowe, ale tylko „mariensztackie szaleństwo” było dla Gałczyńskiego natchnieniem. *Mariensztat to drogie kamienie/ Na Mariensztacie Warszawę poznacie/ Piękniejszą niż marzenie/ Więc kiedy księżyc w czwartej kadrze/ W kołysce nieba się przebudzi/ Na Mariensztacie lubię patrzeć/ Na roześmiane twarze ludzi*. Popularna wśród młodych Warszawiaków stała się też piosenka *Małe mieszkanko na Mariensztacie to moje szczęście, to moje sny...*

Powojenny Mariensztat był rzeczywiście czymś wyjątkowym, czymś *między rekonstrukcją a twórczym nawiązaniem do nowoczesności* (Katarzyna Rogalska w: *Rocznik Towarzystwa Naukowego Płockiego* 2014, nr 6). Ta opiewana część Mariensztatu to kilkadziesiąt dwupiętrowych kamieniczek krytych dachówką (holenderką i esówką). Zaledwie 875 izb mieszkalnych. Główny fragment, ten z rynkiem w sąsiedztwie trasy W-Z, zasiedlano po piętnastu miesiącach projektowania i budowy (kwiecień 1948 – lipiec 1949) i była to zabudowa z kompletną infrastrukturą społeczną i usługową. Od początku do użytku oddany był żłobek, przedszkole, szkoła, ośrodek zdrowia, dom kultury z biblioteką i salką teatralną na 250 osób, mała architektura, rzeźby architektoniczne i malarskie dekoracje ścienne, a także ścienny zegar z kurantem. Był urząd pocztowy,



FOT. SZCZEPAN SZCZESNY, WIKIMEDIA COMMONS

krawiec, szewc i fryzjer. Przy ul. Krzywopobocznej otwarta nawet została kawiarnia Czytelnika z księgarnią i czytelną prasy. W drugiej części Mariensztatu, ukończonej w 1953 r., obok rekonstrukcji i uzupełnienia zabudowy ul. Bednarskiej oraz budowy mieszkalnego galeriowca, dodatkowo powstał budynek domu towarowego (dziś jest tam szkoła muzyczna) oraz czynna do dziś gospoda-restauracja „Pod Retmanem”. Kończąc budowę, nie zapomniano nawet o wmurowaniu tablicy powiadamiającej, że właśnie *tu u stóp pałacu Kazanowskich walczył z małpami Pan Zagłoba*. W ogóle zadziwia ówczesne poszanowanie tradycji. Cały układ urbanistyczny nowego Mariensztatu wpisany jest w stare parcele podziałów hipotecznych, uliczki

noszą stare nazwy – Garbarska, Białoskórnica, Furmańska, itd.

W trakcie równoległej z trasą W-Z budową głośne były osiągnięcia mariensztackich murarzy (jedną z kamienic rynku wybudowano w 19 dni!), co później wykorzystano w fabule pierwszego w Polsce kolorowego filmu „Przygoda na Mariensztacie”. Nie było oczywiście w nim mowy, że w dużym stopniu korzystano wtedy z cegieł rozbiórkowych, a stropy DMS – wg nowego wówczas pomysłu inżynierów Dowgirda, Metelskiego i Surmy – wypełniano pustakami z gruzobetonu. Warto też wspomnieć, że wśród ówczesnych przodowników pracy na Mariensztacie był niejaki Michał Krajewski, który *sześciokrotnie przekraczając normę, dał pokaz pracy zespołowej podpatrzony w czasie wojny na budowach uralskich* (jak się ten Polak znalazł na uralskich budowach? – historia milczy!). Wspominam go, bowiem był jednym z zaledwie dwóch przedstawicieli budownictwa wyróżnionych najwyższym w PRL orderem Budowniczego Polski Ludowej. Drugim był ogromnie ceniony wśród budowlanych i nie tylko, powszechnie lubiany Antoni Rogucki, wieloletni szef płockiej Petrobudowy. Jego imieniem nazwana jest dzisiaj jedna z płockich ulic, natomiast o Michale Krajewskim wiadomo tylko, że za murarskie zasługi „awansowano” go za biurko, na ministerialnego radcę, i w ślad za tym słuch o nim w środowisku zaginął.

Dzisiejszy Mariensztat nie przyciąga zadbanymi elewacjami. Tym niemniej zamieszkiwanie na nim dalej jest atrakcyjne, nie tylko z uwagi na śródmiejską lokalizację. Coś w nim wciąż jest z tego przyjaznego ludziom klimatu „zaprojektowanego” kiedyś przez architekta Stępińskiego i jego współpracowników, inżynierów i artystów plastyków... Marzy mi się, by i dzisiejsi nasi projektanci, i w ogóle budowniczowie mieszkaniówki, nie czekając i nie licząc na uznanie poetów, brali przykład z ich dzieła. 



Andrzej Bratkowski

FOT. ARCHIWUM A. BRATKOWSKIEGO

FELIETON



FOT. ARCHIWUM RADOŚŁAWA CICHOCKEGO

FOT. ARCHIWUM RADOŚŁAWA CICHOCKEGO



FOT. ŚLĄSKA IZBA INŻYNIERÓW BUDOWLANYCH



FOT. MAŁOPOLSKA IZBA INŻYNIERÓW BUDOWLANYCH

Inżynierowie na podium

FOTORELACJA

Zima 2019/2020 była raczej zielona, niż biała... ale w końcu dobry inżynier zawsze sobie poradzi. Przedstawicielom MOIIB udało się nie tylko znaleźć śnieg, ale też przywieźć dwa puchary z XIII Mistrzostw Inżynierów w Narciarstwie Alpejskim w Kluszkowicach. Więcej o zimowych wyczynach, a także działalności sportowych sekcji Izby – s. 23.

FOT. ARCHIWUM RADOŚŁAWA CICHOCKEGO



FOT. ARCHIWUM RADOŚŁAWA CICHOCKEGO

